

# Pieniądz i bankowość na ziemiach wcielonych do Rzeszy i w Generalnym Gubernatorstwie

**Mirosław Kłusek**

numer ORCID: 0000-0003-4493-1440  
Uniwersytet Łódzki

## Streszczenie

Realizacja polityki monetarnej Niemiec na ziemiach wcielonych polegała na zastąpieniu złotego polskiego marką niemiecką, która stanowiła jedyny środek płatniczy. W przypadku Generalnego Gubernatorstwa bilety Banku Polskiego – złote polskie – zostały zastąpione w 1940 roku biletami emitowanymi przez okupacyjny Bank Emisyjny w Polsce, popularnie nazywanymi złotymi krakowskimi. Na terenach przyłączonych do III Rzeszy wszystkie polskie instytucje kredytowo-oszczędnościowe podlegały konfiskacie i komisarycznemu zarządowi sprawowanemu przez Haupttreuhandstelle Ost w Berlinie (Główny Urząd Powierniczy Wschód). Prace likwidacyjne dotyczyły zarówno aktywów, jak i pasywów. Niemcy, świadomi centralnej roli instytucji kredytowych w życiu gospodarczym, już na początku okupacji rozpoczęli działania zmierzające do ożywienia i racjonalizacji polskiego aparatu kredytowego na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Zadanie to zostało powierzone Urzędowi Nadzoru Bankowego. Jego wysiłki miały na celu przede wszystkim takie oddziaływanie na instytucje kredytowe, aby jak najlepiej służyły niemieckiej gospodarce wojennej.

Po zwycięstwie wojsk niemieckich w kampanii polskiej Hitler 8 października 1939 roku wydał zarządzenie o wcieleniu do Rzeszy z dniem 1 listopada przedwojennych województw poznańskiego, śląskiego i pomorskiego oraz części łódzkiego, białostockiego, krakowskiego, kieleckiego i warszawskiego. O włączeniu do Niemiec tak dużego terytorium, znacznie przekraczającego powierzchnię ziem byłego zaboru pruskiego, zadecydowały względy ekonomiczne, strategiczne i polityczne. W granicach Rzeszy znalazły się Górny Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, okręg jaworzyński, Kalisz, czyli regiony bardziej uprzemysłowione i zasobne w surowce naturalne. Dzięki wchłonięciu polskich ziem granica Niemiec w znacznym stopniu przesunęła się na wschód, w niektórych odcinkach zbliżyła się do Warszawy na odległość 20 km. Gwarantowało to bardzo dogodne warunki do ewentualnej inwazji na Związek Sowiecki. Ponadto włączenie do Niemiec terytorium o powierzchni 91,9 tys. km<sup>2</sup> było istotne ze względów politycznych – zapewniało tak często postulowaną w Niemczech przestrzeń do życia (*Lebensraum*).

Na podstawie zarządzenia Hitlera z 12 października 1939 roku (z mocą obowiązującą od 26 października) z terenów, które pozostały po włączeniu części II Rzeczypospolitej do Rzeszy, zostało utworzone Generalne Gubernatorstwo dla Okupowanych Ziemi Polskich – od lipca 1940 roku nazywane Generalnym Gubernatorstwem (*Generalgouvernement*, GG) – zajmujące około 95 tys. km<sup>2</sup>, co stanowiło 25% powierzchni przedwojennej Polski. Główny powód jego powstania należy upatrywać w chęci zachowania tych terenów poza Rzeszą ze względów rasowych i ekonomicznych.

Najważniejszym celem napisania tego artykułu jest przedstawienie polityki pieniężnej i bankowej okupanta niemieckiego na ziemiach wcielonych do Rzeszy oraz w Generalnym Gubernatorstwie jako elementu planu podporządkowania gospodarczego polskich ziem Berlinowi, a ponadto wskazanie podobieństw i różnic w kwestiach pieniężnych i bankowych na tych dwóch obszarach okupowanych.

## Polityka monetarna okupanta na ziemiach wcielonych do Rzeszy

Niemcy działania regulujące sytuację walutową rozpoczęli już we wrześniu 1939 roku. Dnia 7 września marka niemiecka (*Reichsmark*, RM) stała się prawnym środkiem płatniczym na obszarze Wolnego Miasta Gdańska. Gulden zachowywał swoją ważność tylko do 30 września, a do 30 września 1940 roku oprócz marki pozostała w obiegu już tylko gdańska moneta zdawkowa. Na ziemiach wcielonych do Rzeszy marka jako środek płatniczy została wprowadzona 9 września na terenie Śląska. Złoty polski pozostał w obiegu do 30 września, a na Zaolziu do 24 października, z wyjątkiem monet zdawkowych. Złote polskie były wymieniane bez ograniczeń w relacji 2:1 do 15 października na Śląsku i do 31 października na Zaolziu. Od 11 września, zgodnie z zarządzeniem niemieckich władz,

marka niemiecka była obowiązującym środkiem płatniczym na okupowanych ziemiach polskich. W obiegu pozostawiono jednak złoty polski, przy relacji 2 zł = 1 RM (Madajczyk, 2019, s. 125–127; Łuczak, 1979, s. 323–324).

Równolegle na początku października 1939 roku na okupowanych ziemiach Polski zostały wprowadzone asygnaty wydrukowane jeszcze przed wybuchem wojny, aby zastąpić w Rzeszy monety. Emitowane przez Kasy Kredytowe Rzeszy w odcinkach 5, 2, 1 i 0,5 RM otrzymały moc obowiązującej waluty wszędzie z wyjątkiem Śląska. W sumie na rynku walutowym w początkowym okresie okupacji funkcjonowały trzy waluty: złoty polski, marka niemiecka oraz asygnaty Kas Kredytowych Rzeszy (Gójski, 2021, s. 49; Madajczyk, 2019, s. 126; Łuczak, 1979, s. 323–324). Na podstawie zarządzenia głównego dowódcy wojsk lądowych z dnia 23 września na wszystkich okupowanych ziemiach Polski, również na terenie Generalnego Gubernatorstwa, Niemcy rozpoczęli proces tworzenia Kas Kredytowych Rzeszy (Reichskreditkassen). Został on zakończony w listopadzie 1939 roku. Łącznie utworzono 23 Kasy. Ich podstawowym zadaniem było emitowanie pomocniczego pieniądza w formie asygnat. Można w nich było także deponować pieniądze i zaciągać kredyty. Zajmowały się również skupem od ludności polskiej i żydowskiej waluty obcej i kruszcu. Ponadto okupant wykorzystywał je do deponowania pochodzących z grabieży waluty obcej i kosztowności (Gójski, 2021, s. 49–50; Madajczyk, 2019, s. 126; Łuczak, 1979, s. 307–309). Kasy Kredytowe w założeniu miały charakter przejściowy i ich wszystkie funkcje zostały przejęte na ziemiach wcielonych w listopadzie 1939 roku przez filie Banku Rzeszy, a w GG w kwietniu 1940 roku przez utworzony Bank Emisyjny w Polsce (Madajczyk, 2019, s. 127; Łuczak, 1979, s. 309).

Proces realizacji polityki monetarnej Niemiec na ziemiach wcielonych zakończyło uznanie 27 listopada 1939 roku marki niemieckiej za jedyny środek płatniczy. Od tego dnia do 16 grudnia tego roku Niemcy przeprowadzili wymianę wszystkich polskich banknotów oraz bilonu o wartości 10, 5 i 2 zł na terenach Kraju Warty, okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie oraz na ziemiach włączonych do prowincji wschodniopruskiej. Inaczej niż na Śląsku i Zaolziu, okupant w stosunku do ludności polskiej górny limit wymiany na jedną osobę ustalił na 1 tys. zł. Po 27 listopada na ziemiach wcielonych z polskiej waluty w obiegu pozostał jedynie bilon o wartości 1 zł oraz 1, 2, 5, 10, 20 gr (przy relacji 2:1 do marki niemieckiej, z wyjątkiem monet o nominałach 1 i 2 gr, które miały równowartość 1 i 2 fenigów). Resztki bilonu zostały ostatecznie wycofane w październiku 1940 roku. Wartość wszystkich polskich pieniędzy wycofanych z obiegu na ziemiach wcielonych do Rzeszy szacuje się na od 300 mln do 1 mld zł (Madajczyk, 2019, s. 126–127; Łuczak, 1979, s. 324). 27 listopada 1939 roku wycofano także asygnaty Kas Kredytowych. Ten rodzaj pieniądza zastępczego na tych obszarach i tak nie występował w większych ilościach, gdyż Niemcy liczyli się z szybkim wprowadzeniem marki niemieckiej (Madajczyk, 2019, s. 126; Łuczak, 1979, s. 324–325).

Na terenie okręgu białostockiego, utworzonego 22 lipca 1941 roku po ataku na ZSRS i włączeniu tych ziem do Rzeszy, przez kilka pierwszych miesięcy kursowały ruble sowieckie, marki niemieckie oraz asygnaty Kas Kredytowych Rzeszy. Asygnaty zostały wycofane z obiegu w połowie grudnia 1941 roku, a ruble 1 stycznia 1942 roku. Jedynym środkiem płatniczym pozostała marka. Do 15 lutego 1942 roku można było wymieniać ruble na marki przy relacji 10:1 (Madajczyk, 2019, s. 127; Łuczak, 1979, s. 325).

### Polityka monetarna okupanta w Generalnym Gubernatorstwie

O wiele bardziej skomplikowanie przedstawiał się obieg środków płatniczych na terenie GG. Od 20 listopada 1939 roku, kiedy ziemie wcielone zostały zintegrowane pod względem gospodarki dewizowej z Rzeszą i oddzielone od Generalnego Gubernatorstwa granicą dewizową i celną, GG stanowiło oddzielny obszar z własnym systemem dewizowym, ale podporządkowanym niemieckiemu prawu dewizowemu (Baranowski, 1942, s. 11; Łuczak, 1979, s. 336). Tym samym charakter obowiązującego środka płatniczego straciła marka niemiecka<sup>1</sup>, która była wymieniana na złote polskie do połowy stycznia 1940 roku. Dalej w obiegu – oprócz złotych – pozostawały asygnaty Kas Kredytowych Rzeszy. Wkrótce Niemcy stanęli przed koniecznością wprowadzenia regulacji obiegu złotego. W ciągu kilku pierwszych miesięcy okupacji nastąpił wzmożony napływ tej waluty do GG z Litwy, Rumunii i Węgier oraz z ziem wcielonych i ziem znajdujących po okupacją rosyjską, gdzie została ona wycofana. Szacuje się, że w GG, stanowiącym jedynie około 25% terytorium przedwojennej Polski i mającym 39% jej liczby mieszkańców, znajdowało się około 60% złotych polskich będących w obiegu przed wojną (Madajczyk, 2019, s. 131; Łuczak, 1979, s. 326).

W celu zahamowania napływu polskiej waluty do GG oraz zmniejszenia rozmiarów jej obiegu Niemcy 10 stycznia 1940 roku wydali rozporządzenie stanowiące, że w terminie do końca stycznia, później przedłużonym do połowy lutego 1940 roku, należało złożyć w bankach 500- i 100-złotowe banknoty. Przy okazji ich deponowania dokonywano wymiany 100-złotowych banknotów na drobniejsze, początkowo dwóch, później tylko jednego na osobę. Status prawnego środka płatniczego banknoty te straciły na terenie GG z dniem 31 stycznia 1940 roku. Zachętą do ich oddawania była obietnica wypłaty ekwiwalentu, która przez władze okupacyjne nie została dotrzymana. W nielicznych przypadkach wypłacano po 200 zł, ale tylko osobom, które udowodniły, że znajdują się

<sup>1</sup> Będącą w obiegu markę niemiecką skupowano po kursie 2 zł za 1 RM (Rogowski, Wójcicka, 2019, s. 154).

w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Zdeponowane banknoty 100-złotowe emisji z czerwca 1932 i listopada 1934 roku, po ostemplowaniu napisem „Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete”, zostały ponownie wprowadzone do obiegu z dniem 31 stycznia 1940 roku (Baranowski, 1942, s. 11; Głowiński, 2012, s. 585–589; Madajczyk, 2019, s. 132–135; Łuczak, 1979, s. 326–327).

W GG po 1940 roku z polskiej waluty w użyciu zostały jedynie monety zdawkowe. Akceptowanie ich przez władze okupacyjne było poddyktowane względami praktycznymi. Na rynku pieniężnym odczuwano niedostatek bilonu. Z powodu nasilającej się inflacji jego wartość nominalna spadała poniżej wartości kruszcu, z którego monety były wykonane, i często bilon był wykorzystywany do celów gospodarskich, np. podkuwania obuwia. Z podobnych powodów do końca 1942 roku Niemcy pozostawili w dystrykcie galicyjskim monety sowieckie o nominale 1 i 2 kopiejek, w relacji do grosza 1:1 (Madajczyk, 2019, s. 127; Łuczak, 1979, s. 328).

Bank Polski. W pierwszych dniach września 1939 roku rozpoczęła się ewakuacja centrali Banku Polskiego (BP)<sup>2</sup>. Zostały wywiezione banknoty o wartości około 1,4 mld zł, około 15 ton monet srebrnych i bilonu, portfel wekslowy, papiery wartościowe, dokumenty bankowe, archiwum banku oraz klisze umożliwiające druk banknotów. Znaczna część tych walorów trafiła do Dubna, a po zajęciu go przez wojska sowieckie 17 września 1939 roku została skonfiskowana przez Rosjan. Również na początku września Warszawę opuścił zarząd BP, wraz z prezesem Władysławem Byrką, i udał się za granicę (Madajczyk, 2019, s. 127; Karpiński, Kostkowski, 1962, s. 8–11).

Oddziały BP na terenie ziem włączonych do Rzeszy zostały przez Niemców zlikwidowane, a ich majątek skonfiskowany na rzecz Skarbu Rzeszy. W Generalnym Gubernatorstwie okupant, uznając za niemożliwe uruchomienie Banku Polskiego ze względu na jego wrześniową ewakuację, początkowo podjął – zgodnie z prawem – decyzję o likwidacji. Sytuacja BP w GG zmieniła się w 1940 roku, po zajęciu Francji. W związku z zabiegami o przejęcie wywiezionych w 1939 roku aktywów Banku Polskiego, które trafiły do Francji, zwłaszcza polskiego złota, Niemcy zrezygnowali z likwidacji banku i utworzyli Biuro Zarządu Powierniczego BP. Liczyli na to, że dzięki temu Bank Polski w Warszawie uzyska do nich legitymację prawną. Pomimo tych zabiegów Bank Francuski odmówił wydania złota, zasłaniając się względami prawnymi (Madajczyk, 2019, s. 127; Karpiński, Kostkowski, 1962, s. 26–31)<sup>3</sup>.

2 Szerzej na temat Banku Polskiego podczas II wojny światowej: Gójski, 2021, s. 131–155; Karpiński, Kostkowski, 1962.

3 Szerzej na temat losów złota polskiego: Gójski, 2021, s. 131–135; Karpiński, 1958; Kroll, 1960.

Powstanie Biura Zarządu Powierniczego, którego powiernikiem został mianowany Bolesław Orzechowski, członek dyrekcji BP, było w interesie pracowników. Zarząd mógł roztoczyć opiekę na nieruchomości banku w GG, wypłacać świadczenia licznym emerytom niegdyś zatrudnionym w tej instytucji<sup>4</sup> oraz przyjąć ponownie swoich przedwojennych pracowników. Niemcy wyrazili na to zgodę, pod warunkiem że zadania te będą finansowane przez BP z własnych środków. Przez pierwsze kilka miesięcy Zarząd miał trudności z pozyskaniem pieniędzy. Sytuacja zmieniła się dopiero po uruchomieniu procedury ściągania wierzytelności od dłużników wekslowych Państwowego Banku Rolnego i Centralnej Kasy Spółek Rolniczych. Łączna wartość zainkasowanych wtedy weksli rolniczych wyniosła około 40 mln zł i pozwoliła na realizację zadań stojących przed Zarządem Powierniczym (Karpiński, Kostkowski, 1962, s. 29–33).

Punktem przełomowym dla BP w GG było opublikowane we wrześniu 1942 roku rozporządzenie generalnego gubernatora o Banku Polskim, odwołujące Zarząd Powierniczy i mianujące nową dyrekcję. Celem było zdobycie legitymacji prawnej dla dyrekcji BP w Warszawie oraz pozbawienie banku jego aktywów w kraju, co oznaczało całkowite usunięcie go z życia gospodarczego GG (Gójski, 2021, s. 147–151; Karpiński, Kostkowski, 1962, s. 34–36; Madajczyk, 2019, s. 128).

Inaczej potoczyły się losy Banku Polskiego na emigracji. Jego biuro, początkowo ulokowane w Paryżu, z powodu zajęcia Francji przez Niemcy w 1940 roku przeniesiono do Londynu, gdzie pozostało do końca wojny. Dyrekcja na emigracji została uznana za pełnoprawnego przedstawiciela Banku Polskiego nie tylko przez banki krajów alianckich, lecz także państw neutralnych, przede wszystkim Szwajcarii. Stanowisko to podzielano również w orzeczeniach sądowych. Sąd okręgowy w Zurychu w wyroku wydanym w czerwcu 1942 roku orzekł, że Bank Polski „istnieje nadal w Londynie jako polska osoba prawna” (cyt. za: Karpiński, Kostkowski, 1962, s. 12), tym samym potwierdził ciągłość i niezmienność BP w Londynie. Niosło to za sobą konieczność regulowania zobowiązań wobec wierzycieli zagranicznych. Bank Polski m.in. spłacił swoje przedwojenne zadłużenie w Banku Francuskim oraz zlikwidował transakcje reportowe w Banku Francusko-Polskim. Wywiązywanie się z własnych zobowiązań przez BP w Londynie oraz uznawanie jego legitymacji prawnej przez banki i sądy państw alianckich i neutralnych skutkowało właśnie odmową Banku Francuskiego wydania Niemcom polskiego złota znajdującego się we Francji (Karpiński, Kostkowski, 1962, s. 12–23).

---

<sup>4</sup> Bank Polski, podobnie jak Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny, miał własne zaopatrzenie emerytalne.

Bank Polski w Londynie dokonywał transakcji finansowych w złotych oraz w walutach zagranicznych. Operacje w walutach zagranicznych prowadzone na rachunku ministerstwa skarbu w złocie dotyczyły spraw o charakterze ogólnopaństwowym. Do najważniejszych należy zaliczyć: pomoc dla ambasady w Bukareszcie oraz dla polskich uchodźców w Rumunii; dotacje dla paryskiego oddziału Banku Polska Kasa Opieki; pomoc uchodźcom polskim we Francji; zapewnienie środków niezbędnych na cele wojskowe oraz funkcjonowanie ośrodków polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii. Ponadto rząd polski na emigracji wykorzystywał kredyt w BP w Londynie m.in. na: organizację wojska polskiego w Kanadzie; zakup leków w Szwajcarii i dostarczanie ich do kraju; a także pomoc dla polskich uchodźców i obywateli polskich internowanych w obozach w Hiszpanii (Karpiński, Kostkowski, 1962, s. 16-17).

BP na emigracji nie zapomniał o swoich pracownikach przebywających w kraju. Dopóki w obiegu na obszarze GG pozostawały bilety Banku Polskiego (do kwietnia 1940 roku), dopóty bank z przywiezionego zapasu swoich biletów wysyłał tam dla nich zasiłki. Do tego korzystano z pomocy dyplomatów małych państw Ameryki Południowej, którzy mogli podróżować bez przeszkód między Paryżem a Warszawą (Karpiński, Kostkowski, 1962, s. 12).

Bank Emisyjny w Polsce. Okupacyjny Bank Emisyjny w Polsce (Emissionsbank in Polen) został powołany na podstawie rozporządzenia generalnego gubernatora Hansa Franka z 15 grudnia 1939 roku (Verordnung über die Emissionsbank in Polen), natomiast działalność rozpoczął, opierając się na obwieszczeniu z 2 kwietnia 1940 roku (Bekanntmachung über die Emissionsbank in Polen) (Głowiński, 2012, s. 552, 585; Madajczyk, 2019, s. 135). Posiadał osobowość prawa publicznego i działał od 8 kwietnia 1940 roku do 18 stycznia 1945 roku, tj. do wyzwolenia Krakowa. Powstał jako pierwszy spośród niemieckich banków okupacyjnych i był instytucją państwową. Okupant, zakładając Bank Emisyjny w Polsce, kierował się tymi samymi przesłankami, co w przypadku tworzenia Generalnego Gubernatorstwa. Odrębność walutowa GG zabezpieczała Rzeszę przed deprecjacją marki, a równocześnie sprzyjała eksploatacji gospodarczej terenu okupowanego. Celem tworzenia odrębnej instytucji emisyjnej na zajętych obszarach było zaopatrzenie ludności w odpowiednią ilość znaków płatniczych oraz – przede wszystkim – prowadzenie okupacji na koszt miejscowego społeczeństwa.

Polska nazwa tego banku, podobnie jak polski wygląd biletów, miały wyłącznie znaczenie propagandowe, mające na celu zyskanie zaufania społeczeństwa. Przejawem niemieckości tej instytucji był język urzędowy. Na wzór Banku Rzeszy, który nie podlegał ani ministrowi finansów, ani ministrowi gospodarki, tylko bezpośrednio „wodzowi i kanclerzowi”, Bank Emisyjny w Polsce nie był podporządkowany rządowi GG, tylko generalnemu gubernatorowi Hansowi Frankowi. Chociaż formalnie

nie podlegał Bankowi Rzeszy, to w rzeczywistości był zależny od niego, podobnie jak Generalne Gubernatorstwo stanowiło jednostkę administracyjno-gospodarczą całkowicie podporządkowaną Rzeszy. Zależność Banku Emisyjnego była więc pochodną zależności GG. Bank Emisyjny przy ścisłej współpracy z Bankiem Rzeszy realizował swoje podstawowe zadania – finansowanie wojny i eksploatację gospodarczą okupowanego kraju (Skalniak, 1966, s. 61–78).

Tuż po powstaniu Banku Emisyjnego, na podstawie zarządzenia generalnego gubernatora Hansa Franka z 27 marca 1940 roku, banknoty o wartości nominalnej 100 (ostemplowane), 50, 20, 10 zł przestały być prawnym środkiem płatniczym na terenie GG, a od 20 maja tego roku stało się tak również z banknotami o nominale 5 i 2 zł. Zostały one wymienione na banknoty Banku Emisyjnego w Polsce, w stosunku 1:1. Oficjalny termin końca wymiany został wyznaczony na 26 czerwca (Łuczak, 1979, s. 327). Łudząc się nadzieją szybkiego zakończenia wojny i porażki Niemiec, nie wszyscy decydowali się oddawać przedwojenne złote i odbierać bilety Banku Emisyjnego w Polsce, zwane „młynarkami” (od nazwiska dyrektora Banku Emisyjnego Feliksa Młynarskiego) lub „góralami” (od nazwy banknotu o nominale 500 zł z podobizną górala). Wartość polskich banknotów ukrywanych przez okres okupacji na terenie GG szacuje się na kilkaset milionów przedwojennych złotych (Głowiński, 2012, s. 592; Madajczyk, 2019, s. 135; Łuczak, 1979, s. 328). Bank emitował nowe, okupacyjne, banknoty o wartości 500, 100, 50, 20, 2 i 1 zł, ponadto Niemcy wprowadzili do obiegu wybite w 1938 roku polskie monety ze stali, które zostały wyprodukowane na wypadek wojny, oraz nowy pieniądz zdawkowy o wartości 10 i 20 groszy (Głowiński, 2012, s. 592; Łuczak, 1979, s. 328–329).

Po zajęciu w czerwcu 1941 roku wschodniej Małopolski i utworzeniu dystryktu Galicja Niemcy ogłosili na jego terenie obowiązek złożenia w bankach do 25 sierpnia tego roku wszystkich przedwojennych polskich banknotów. Podobnie jak w przypadku wcześniej powstałych dystryktów, również i tu nie dotrzymani obietnicy wypłaty ekwiwalentu. Kursujące na terenie Galicji ruble zostały wymienione na złote Banku Emisyjnego w Polsce w stosunku 5:1 (Madajczyk, 2019, s. 136; Łuczak, 1979, s. 328).

Giełda pieniądza. Wraz z wybuchem wojny przestała działać giełda pieniężna i zamarzyły operacje papierami wartościowymi. Dopiero w październiku 1939 roku wznowiono transakcje giełdowe<sup>5</sup>. Początkowo obrót

---

5 Zbigniew Landau i Jerzy Tomaszewski przyczynę wznowienia obrotu papierami wartościowymi upatrują w znalezieniu się w trudnej sytuacji materialnej posiadaczy obligacji i listów zastawnych, którzy w sprawie ich sprzedaży zwrócili się bezpośrednio do banków. W związku z czym zainteresowane instytucje kredytowe postanowiły pośredniczyć w znajdowaniu nabywców (Landau, Tomaszewski, 1970, s. 133).



obligacjami i listami zastawnymi odbywał się w kawiarniach, z wykorzystaniem ogłoszeń prasowych oraz podczas nielegalnych spotkań przedstawicieli instytucji kredytowych<sup>6</sup>. Niemcy nie chcieli dopuścić do wznowienia regularnych i oficjalnych operacji giełdowych (Protokół z konferencji Związku Instytucji Finansowych..., 1939b, s. 226), jednak obawa przed powstaniem czarnego rynku, a co za tym idzie – brakiem wpływu na kształtowanie się kursu papierów wartościowych – zmusiły władze do zmiany stanowiska (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 199). W lutym 1940 roku wyrażono zgodę na codzienne odbywanie się posiedzeń giełdowych i nadano im półlegalny charakter, a w następnych miesiącach został wyznaczony komisarz giełdowy<sup>7</sup>. Jego zadaniem było kontrolowanie, aby obrót papierami wartościowymi pozostawał w zgodzie z polityką kredytową rządu GG (Die Bankaufsichtsstelle..., 1940, s. 68). Największe obroty giełdowe na swoich rachunkach zanotował Bank Handlowy. W latach 1940–1942 wartość operacji papierami wartościowymi centrali BH wraz z oddziałami wyniosła 15 mln zł – mimo wszystko dwukrotnie mniej niż przed wojną (Landau, Tomaszewski, 1970, s. 133).

Na początku szczególnym zainteresowaniem nabywców cieszyły się listy zastawne. Ich kursy znacznie przewyższały poziom przedwojenny, osiągając ceny nawet powyżej 90% wartości nominalnej<sup>8</sup>. Obrót pozostałymi papierami wartościowymi był minimalny. Znikomą popularność miały papiery wartościowe państwa polskiego, początkowo ich notowania oscylowały pomiędzy 5 a 8% wartości nominalnej. Zainteresowanie nimi wzrosło dopiero w momencie małej podaży bardziej atrakcyjnych papierów wartościowych – pod koniec 1941 roku ich kurs osiągnął poziom 14–18%. Nie zmienia to jednak faktu, że stanowiły nieznaczną część całkowitego obrotu giełdowego: w grudniu 1940 roku zakupiono ich jedynie za 35 tys. zł (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 200).

Od połowy maja 1940 roku w związku z wymianą pieniędzy wzrosło zaufanie do złotego, co w znaczny sposób skutkowało zmniejszeniem popytu na papiery wartościowe. Nie było zainteresowania nawet listami zastawnymi, których kursy spadły poniżej 50% wartości nominalnej (Die

6 Na początku grudnia 1939 roku orientacyjne kursy papierów wartościowych przedstawiały się następująco: 3% inwestycyjne – 23–26 złotych; 4% dolarowe – 13–15 złotych; 4% konsolidacyjne – 24–27 złotych; 4,5% wewnętrzna – 23–26 złotych; 5% konwersyjna – 27–32 złotych; 4,5% – Listy TKZ (Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie) – 50–53 złotych; Bank Polski – 50–53 złotych. Natomiast ceny brylantów dochodziły do 1 tys. zł za jeden cały karat (Protokół z konferencji Związku Instytucji Finansowych..., 1939b, s. 53).

7 Od 1 lipca był nim Austriak Oskar Sadeczek, dyrektor warszawskiego oddziału Banku Emisyjnego. Jego następcą 1 kwietnia 1941 roku został Heinrich Winkler. W grudniu 1942 roku niemieckie władze okupacyjne odwołały komisarza giełdowego (Landau, Tomaszewski, 1970, s. 133–134).

8 Kurs listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie osiągnął 94% wartości nominalnej (Die Bankaufsichtsstelle..., 1940, s. 69).

Bankaufsichtsstelle..., 1940, s. 69). Wszystko to spowodowało, że w tym okresie całkowity obrót giełdy nie był imponujący. W drugiej połowie 1940 roku wyniósł tylko 5 mln zł (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 199–200). Pewnym wyjątkiem były akcje Banku Polskiego, których kurs wzrósł z 16 do 52% wartości nominalnej. Powód tak dużej wyżki wartości należy upatrywać w pogłoskach, że okupant ma wejść w posiadanie wywiezionego z Polski złota Banku Polskiego i je spieniężyć. Akcjonariusze BP liczyli na wysokie zyski z tego tytułu.

Kursy papierów wartościowych w dużym stopniu były uzależnione od międzynarodowej sytuacji politycznej. Sukcesy armii niemieckiej przynosiły ich spadek, a pogłoski o niepowodzeniach – wzrost. Wieści o mającej nastąpić wojnie przeciwko ZSRS i Stanom Zjednoczonym doprowadziły do dużego zwiększenia się popytu na papiery wartościowe, a co za tym idzie i zwiększenia się ich cen. Dla banków zbyt ni wzrost kursów miał charakter spekulacyjny, dlatego w dalszym ciągu sztywno trzymały się notowań ustalonych na giełdzie (Sprawozdanie działu bankowego PKO za miesiąc wrzesień..., 1941, s. 17–21), natomiast prywatni posiadacze zaczęli na szerszą skalę upłynniać papiery wartościowe tam, gdzie było dla nich korzystniej – na czarnym rynku. Doprowadziło to do powstania w 1942 roku drugiej nieoficjalnej giełdy, z wyższymi kursami. Na początku 1943 roku kursy pozagiełdowe zaczęły spadać i zbliżać się do notowań giełdowych, nastąpił krótki okres ich wyrównania. Jednak nie trwał zbyt długo. Pod koniec 1943 roku w związku z przebiegiem wojny odżyły nadzieje na rychłe wyzwolenie. Wyraźnie zmniejszyło się zaufanie do waluty okupacyjnej, a zwiększyło zainteresowanie lokowaniem środków finansowych w papiery wartościowe. Ich kursy nieoficjalne znacznie wzrosły w stosunku do notowań giełdowych (Landau, Tomaszewski, 1970, s. 133–134). Tendencja ta praktycznie utrzymywała się do końca wojny.

### Bankowość na ziemiach wcielonych do Rzeszy

Likwidacja polskich instytucji kredytowych<sup>9</sup>. Zgodnie z rozporządzeniem Hermanna Göringa o przeprowadzeniu konfiskaty polskiego mienia – Polenvermögensverordnung z 17 września 1940 roku (Verordnung über die Behandlung von Vermögen..., 1940, s. 1270–1273) – całość majątku trzech polskich banków państwowych: Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK) i Państwowego Banku Rolnego (PBR), które znalazły się na terenach przyłączonych do III Rzeszy, podlegała konfiskacie i komisarycznemu zarządowi sprawowanemu przez Główny Urząd Powierniczy Wschód (Haupttreuhandstelle Ost

9 Szerzej na temat likwidacji polskich instytucji kredytowych: Klusek, 2013, s. 99–113.

w Berlinie, HTO)<sup>10</sup>. Do likwidacji zostały także przeznaczone wszystkie pozostałe polskie instytucje kredytowe, które oddano pod zarząd komisaryczny. Dotyczyło to zarówno ich aktywów, jak i pasywów (Kaczmarek, 1995, s. 47).

Likwidacja aktywów objęła wartości realne (nieruchomości, sprzęt i towar), własne papiery wartościowe, realizowane wierzytelności niemieckich dłużników i obywateli Protektoratu Czech i Moraw, gwarantowane i niegwarantowane wierzytelności gmin, związków gminnych i przedsiębiorstw gminnych, które znalazły się na obszarach wcielonych do Rzeszy, ponadto wierzytelności zagranicznych dłużników oraz dłużników narodowości polskiej, jeżeli ich majątek nie został skonfiskowany (Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an alle unter Aufsicht..., 1941, s. 1; Deresiewicz, 1950, s. 512–513). Wyłączone zostały roszczenia w stosunku do dłużników, których majątek został przejęty na podstawie rozporządzenia z 17 września 1940 roku o konfiskacie majątku obywateli byłego państwa polskiego (Verordnung über die Behandlung von Vermögen..., 1940, s. 1270), jak również wobec instytucji publicznych, oprócz gmin, związków gminnych i gminnych przedsiębiorstw. Ponadto do momentu inwazji na ZSRS komisaryczni zarządcy byli zwolnieni z obowiązku ściągania zadłużenia z tych obszarów, które znajdowały się pod panowaniem sowieckim (Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an alle unter Aufsicht..., 1941, s. 3).

Aktywa polskich instytucji kredytowych spieniężano w niemieckich instytucjach kredytowych. Sprzedawano je za gotówkę albo za pasywa, które przejmowano. HTO, stojąc na straży interesu Rzeszy, która stała się właścicielem skonfiskowanego majątku polskich instytucji kredytowych oraz wierzycieli narodowości niemieckiej, zobowiązywała komisarycznych zarządców do jak najszybszej sprzedaży aktywów, zalecała jednak, aby spieniężano je odpowiednio do ich wartości (Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an alle unter Aufsicht..., 1941, s. 4).

Szczególnym zainteresowaniem HTO cieszyły się działki razem z nieruchomościami likwidowanych instytucji kredytowych, gdyż stanowiły znaczną część aktywów i była gwarancja ich szybkiego upłynnienia. Początkowo budynki były odnajmowane z przeznaczeniem do sprzedaży. Ze względu na charakter pomieszczeń zajmowały je (odpłatnie) niemieckie instytucje kredytowe i one przede wszystkim były przy sprzedaży brane pod uwagę. Budynkami likwidowanych polskich kas oszczędności

<sup>10</sup> Na mocy zarządzenia polskie mienie podlegało konfiskacie na rzecz Rzeszy lub wskazanych przez nią instytucji (Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an die kommissarischen Verwalter der Zweigstellen..., 1941, s. 1; w całym zespole PBR Grudziądz brakuje paginacji; zob. też: Łuczak, 1989, s. 155; 1993, s. 83; 2007, s. 130).

HTO zamierzało w pierwszej kolejności zaspokoić potrzeby lokalowe niemieckich kas oszczędności<sup>11</sup>.

Zakres roszczeń likwidowanych polskich instytucji kredytowych wobec dłużników narodowości niemieckiej i obywateli Protektoratu obejmował wszystkie możliwe rodzaje wierzytelności (Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an alle unter Aufsicht..., 1941, s. 7). Dłużnikami narodowości niemieckiej byli rdzenni Niemcy i volksdeutsche, niezależnie od ich miejsca zamieszkania. Przynależność narodową obywateli państwa polskiego i miasta Gdańska regulowała „Deutsche Volksliste” (Verordnung über die Deutsche Volksliste..., 1941, s. 118; Pospieszalski, 1952, s. 119–122; 1946, s. 47–63).

HTO kierowało się zasadą sprzedaży długów pojedynczo lub w blokach, a jedynie w ostateczności wyrażało zgodę na ściąganie wierzytelności bezpośrednio przez komisarycznych zarządców likwidowanych polskich instytucji kredytowych. Zdecydowanie przyspieszało to prace, a obowiązki dłużników pozostawały niezmiennione. Grono nabywców zredukowano wyłącznie do niemieckich instytucji kredytowych, których zainteresowanie nie ograniczało się jedynie do ściągania wierzytelności; musiały one dawać gwarancje kontynuowania działalności likwidowanej instytucji. Dla niemieckiego rządu było to istotne, bo przyczyniało się do rozwoju aktywności gospodarczej mieszkańców obszarów dopiero włączonych do Rzeszy. W przypadku trudności ze znalezieniem chętnych do przejęcia likwidowanych instytucji kredytowych komisarycznym zarządcom z pomocą przychodził urząd powierniczy (Kłusek, 2013, s. 102).

Najczęściej wierzytelności były skupowane przez instytucje tego samego rodzaju co likwidowana. Dopuszczano możliwość odstępiania od tej reguły, jeżeli instytucja kredytowa innego rodzaju zaproponowała lepszą cenę. Natomiast w przypadkach, gdy dłużnicy stali się już w tym czasie klientami niemieckich banków, za wskazane uznano sprzedawanie wierzytelności tym instytucjom, w których posiadali konta (Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an alle unter Aufsicht..., 1941, s. 8). Proces sprzedaży planowano zamknąć do lipca 1941 roku.

Wymagalność spłaty kredytu obowiązywała także dłużników narodowości polskiej. Oznaczało to, że komisaryczni zarządcy banków i spółdzielni kredytowych byli zobowiązani do ściągania długu od polskich rolników do momentu, gdy ich gospodarstwa i ziemia na podstawie rozporządzenia z 12 lutego 1940 roku (Öffentlichen Bewirtschaftung land und forstwirtschaftlicher Betriebe und Grundstücke in den eingegliederten

---

11 Niemieckie kasy oszczędnościowe już na początku swojej działalności na terenach włączonych do Rzeszy zajęły lokale polskich kas oszczędnościowych (Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an alle unter Aufsicht..., 1941, s. 5).

Ostgebieten) nie przeszły całkowicie pod zarząd Ostdeutsche Landwirtschafts (Ostland) (Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an alle unter Aufsicht..., 1941, s. 14).

Komisaryczni zarządcy, przeprowadzając likwidację majątków polskich banków państwowych, podobnie jak pozostali komisarze polskich instytucji kredytowych, byli zobowiązani – po wcześniejszym zaspokojeniu zobowiązań wynikających z likwidacji banku – do przekazywania uzyskanych środków finansowych na konto HTO<sup>12</sup>. Kategorycznie zabroniono praktyk polegających na lokowaniu pieniędzy na długoterminowych wkładach, dopuszczalne było jedynie pozostawianie kwoty pokrywającej miesięczne koszty związane z pracami likwidacyjnymi. Pozostałe pieniądze musiały być natychmiast przekazane na konto HTO VII/50 w Reichskreditgesellschaft w Berlinie (Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an die kommissarischen Verwalter beschlagnahmten Staatsbanken..., 1942, s. 4), a następnie HTO do dyspozycji Ministerstwa Finansów Rzeszy (Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an alle Generalabwickler..., 1943).

Niemiecki system kredytowo-bankowy. Zbudowanie niemieckiego systemu kredytowo-bankowego miało służyć głównie jak najszybszej germanizacji<sup>13</sup>. Na ziemiach wcielonych do Rzeszy władze okupacyjne wyraziły zgodę na kontynuowanie przedwojennej działalności jedynie niemieckim kasom oszczędnościowym i bankom. Już we wrześniu 1939 roku rozpoczęły pracę pierwsze filie Banku Rzeszy (Reichsbank) (Łuczak, 1979, s. 307), a w początkowych miesiącach okupacji swoje przedstawicielstwa założyły inne banki z Rzeszy: Deutsche Bank, Deutsche Bau- und Bodenbank, Bank der Deutschen Arbeit, Bank für Landwirtschaft, Reichskreditkasse, Landesgenossenschaftsbank, Deutsche Verkerskreditbank i Kreditverein. W późniejszym okresie powstały kolejne banki, jak Landschaftliche Bank für Wartheland, filie Dresdner Bank i Deutsche Industriebank oraz Deutsche Genossenschaftsbank (Łuczak, 1996, s. 120–121).

W sumie na ziemiach wcielonych istniało około 2 tys. instytucji kredytowych, z czego ponad 600 na terenie Kraju Warty (Łuczak, 1979, s. 310). Z niepełnych danych wynika, że przemysł na tych obszarach podczas okupacji został zasilony kredytami na kwotę kilkuset milionów niemieckich marek.

---

12 W związku z licznymi pomyłkami przy księgowaniu wpływających kwot ustalono latem 1942 roku nowe regulacje prowadzenia kont polskich banków państwowych (Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an die kommissarischen Verwalter beschlagnahmten Staatsbanken..., 1942, s. 1; Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an alle Generalabwickler..., 1943).

13 Szerzej na temat systemu kredytowo-bankowego: Loose, 2007, s. 83–282.

Z oferty kredytowej instytucji na ziemiach wcielonych nie mogli korzystać Polacy, ludność niemiecka natomiast chętnie zaciągała pożyczki długoterminowe z przeznaczeniem na inwestycje. Wraz z pogłębianiem się problemów z zakupem materiałów budowlanych, sprzętu rolniczego oraz surowców zainteresowanie kredytami inwestycyjnymi malało. Na specjalnych warunkach były przyznawane pożyczki dla osadników niemieckich, udzielane zarówno przez banki w Rzeszy, jak i założone przez Niemców na ziemiach okupowanej Polski. Bardzo obficie płynął strumień kredytów do poszczególnych działów gospodarki, szczególnie tych służących realizacji celów wojennych: do rolnictwa, przemysłu zbrojeniowego oraz transportu. Kredyty rolnicze zasilają głównie osadników niemieckich, którzy otrzymywali również pożyczki na odbudowę gospodarstw rolnych, leśnych i ogrodniczych zniszczonych w wyniku działań wojennych oraz na zakup polskich gospodarstw, przy spłacie rozłożonej na 33 lata (Łuczak, 1979, s. 313–314, 317).

### Bankowość w Generalnym Gubernatorstwie

Na terenie GG przed wojną w sektorze kredytowym działało 2084 instytucji, z czego było 39 banków, w tym sześć publicznych z ogólną liczbą 79 oddziałów, 81 kas oszczędnościowych z 108 oddziałami oraz 1900 spółdzielni kredytowych (Die Bankaufsichtsstelle..., 20 maja 1943, s. 9).

Wkrótce po zajęciu ziem polskim przez niemieckie oddziały wojskowe rządy w GG zaczęły sprawować władze cywilne. Początkowo nie miały one ściśle sprecyzowanego planu działania w stosunku do polskich instytucji kredytowych. Wydawane przez nie zarządzenia najczęściej nosiły charakter lokalny. Wyjątek stanowiły miasta Kraków i Warszawa. W Krakowie zamknięto wiele żydowskich i polskich banków oraz zezwolono na rozpoczęcie działalności przedstawicielstwom ważniejszych niemieckich banków, w Warszawie natomiast, ze względu na istotne znaczenie gospodarcze, przedsięwzięte działania były bardziej rozbudowane.

W pierwszej kolejności zamknięto żydowskie instytucje kredytowe. Żydów usunięto też z zarządów innych instytucji kredytowych, a nad ich majątkiem wprowadzono kontrolę, szczególnie w kwestiach związanych z dysponowaniem gotówką (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 163–164). Następnie, w celu ochrony przed nadmiernym wycofywaniem wkładów, wprowadzono 24 października 1939 roku pewne ograniczenia (Der Beauftragte für das Bank – Geld..., 1939, s. 75–76). Z konta „starego”, tzn. powstałego przed 5 października 1939 roku, maksymalna wypłata tygodniowa w banku wynosiła 100 zł, a w pozostałych instytucjach – po 50 zł<sup>14</sup>. Okupant liczył na to, że dzięki reglamentowaniu wypłat

14 Na wypłatę oczekiwano w kolejkach godzinami, a nawet dniami (L. Landau, 1962, s. 41).

banki i kasy oszczędnościowe będą miały czas na uzupełnienie gotówki przez ściąganie przedwojennego zadłużenia. W przypadku wypłat powyżej tych kwot za każdym razem wymagane było uzyskanie wcześniejszej zgody od niemieckich władz (*Der Leiter der Bankaufsichtsstelle...*, 1941, s. 164). Była ona wyrażana tylko w razie deklarowania, że otrzymana suma zostanie przeznaczona na najpilniejsze potrzeby – gospodarcze, zakup żywności, naprawy szkód w mieszkaniach i domach powstałe w wyniku działań wojennych itd. Rozporządzenie *Der Beauftragte für das Bank – Geld und Börsenwesen in Warschau*, dotyczące tylko miasta, w późniejszym okresie zostało rozciągnięte na cały dystrykt warszawski. W pozostałych dystryktach nie obowiązywały tego rodzaju limity: wypłata oszczędności ze starych kont odbywała się w miarę regulowania przez dłużników wierzytelności powstałych przed 5 października 1939 roku (*Die Bankaufsichtsstelle...*, 1940, s. 47).

Sytuacja ta nie stwarzała warunków do szybkiego unormowania stosunków kredytowych na terenie GG. Brakowało wspólnej polityki gospodarczej dla poszczególnych jednostek władz, a przy podejmowaniu decyzji kierowano się doraźnymi interesami, nie zwracając uwagi na ich dalekosiężne konsekwencje (*Der Leiter der Bankaufsichtsstelle...*, 1941, s. 167). W związku z tym okupant niemiecki, świadomy centralnej roli instytucji kredytowych w życiu gospodarczym, rozpoczął wysiłki zmierzające do ożywienia i racjonalizacji polskiego aparatu kredytowego. Zadanie to zostało powierzone Urzędowi Nadzoru Bankowego (UNB) (*Die Bankaufsichtsstelle...*, 1940, s. 45).

Urząd Nadzoru Bankowego (*Bankaufsichtsstelle*). Rozporządzenie zapowiadające powstanie Urzędu Nadzoru Bankowego zostało wydane w grudniu 1939 roku (*Verordnung über die Errichtung einer Bankaufsichtsstelle...*, 1939), wiążące było jednak dopiero rozporządzenie kwietniowe z 1940 roku (*Verordnung über die Bankaufsichtsstelle...*, 1940). Głównym celem powołania UNB było zorganizowanie jednolitego nadzoru nad instytucjami kredytowymi znajdującymi się na obszarze GG<sup>15</sup>. Urzędowi zostały podporządkowane wszystkie krajowe i zagraniczne przedsiębiorstwa kredytowe zajmujące się czynnościami bankowymi lub dotyczącymi oszczędności<sup>16</sup>. Pod pojęciem instytucji kredytowej rozumiano instytucje prowadzące działalność polegającą na przyjmowaniu wkładów, udzielaniu pożyczek oraz „nabywaniu, zbywaniu, przechowywaniu i zarządzie papierami wartościowymi dla osób trzecich, emisji listów zastawnych, obligacji i podobnych papierów wartościowych” (*Verordnung*

<sup>15</sup> Wyczerpująco na temat Urzędu Nadzoru Bankowego: Gójski, 2021.

<sup>16</sup> Decyzją sekretarza rządu GG z 12 lipca 1941 roku Urzędowi został podporządkowany także bieżący nadzór nad kasami oszczędnościowymi (*Der Leiter der Bankaufsichtsstelle...*, 1941, s. 168).

über die Bankaufsichtsstelle..., 1940, s. 124). Nadzorowi bankowemu zostały podporządkowane także przedsiębiorstwa zajmujące się udzielaniem kredytów hipotecznych, publiczne i prywatne kasy oszczędnościowe oraz spółdzielnie kredytowe. Spod zwierzchności wyłączono jedynie Bank Emisyjny w Polsce i Niemiecką Poczcie Wschód oraz jej placówki.

Od marca 1941 roku Urząd Nadzoru Bankowego był podporządkowany Wydziałowi Głównemu Gospodarczemu. Ta zmiana nie wywarła większego wpływu na jego działalność. W dalszym ciągu bezpośrednio podlegał sekretarzowi rządu GG, co gwarantowało w dużym stopniu niezależność w podejmowaniu decyzji (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 168).

Kierowanie Urzędem Nadzoru Bankowego dla Generalnego Gubernatorstwa powierzono niemieckiemu komisarzowi Banku Emisyjnego w Polsce Fritzowi Paerschowi. Połączenie jego dwóch funkcji miało na celu złożenie nadzoru nad polityką pieniężną, walutową i kredytową w ręce jednej osoby. W przypadku rynku kredytowego liczone, że dzięki ściślejszej współpracy UNB i Banku Emisyjnego uda się w krótkim czasie poprawić sytuację instytucji kredytowych w GG. Temu miały służyć wspólne działania zmierzające do ściągnięcia z rynku nadmiaru gotówki oraz wzmocnienia pozycji operacji nowych, a tym samym poprawienia kondycji finansowej banków (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 168-169).

Kompetencje kierownika UNB były bardzo szerokie. Od niego zależało, czy dana instytucja kredytowa może wznowić lub rozpocząć działalność, w jego gestii pozostawało również zamykanie przedsiębiorstw bankowych lub ograniczanie ich czynności, szczególnie tych związanych z rozporządzaniem majątkiem i wykonywaniem własnych zobowiązań. Posiadał on także prawo do wydawania zarządzeń zmieniających niektóre przepisy ustawodawstwa bankowego Rzeczypospolitej Polskiej oraz odbierania pełnomocnictw osobom uprawnionym do reprezentowania instytucji kredytowych na zewnątrz.

Kierownik Urzędu Nadzoru Bankowego Fritz Paersch, korzystając z swoich uprawnień, przystąpił w połowie 1940 roku do tworzenia struktur organizacyjnych i wyznaczył dla poszczególnych działów sektora kredytowego osoby nadzorujące (*Aufsichtspersonen*), a dla przedsiębiorstw kredytowych powierników (*Treuhänder*) (Die Bankaufsichtsstelle..., 1940, s. 48-49). Osobą nadzorującą dla przyłączonego do GG dystryktu galicyjskiego powołano w sierpniu 1941 roku. Zakres jej obowiązków obejmował wszystkie aspekty działalności kredytowej, a głównym zadaniem było dostosowanie systemu posowieckiego do stosunków panujących w pozostałej części Generalnego Gubernatorstwa (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 171).

Do obowiązków osób nadzorujących należały kontrola i ocena członków zarządu oraz innych organów podlegających im instytucji i ich wszystkich oddziałów na terenie GG. Przy ocenie zwracano uwagę przede



wszystkim na to, w jakim stopniu działalność władz przedsiębiorstw kredytowych odpowiada interesom okupanta. Kontroli nie podlegały banki, których prace były już nadzorowane przez niemieckich powierników. Ponadto *Aufsichtspersonen* zostały upoważnione do sprawdzania wszelkiego rodzaju ksiąg buchalteryjnych, zestawień i sprawozdań, jak również do uczestniczenia w zebraniach zarządu oraz innych organów nadzorowanych instytucji kredytowych. Mianowanie na stanowiska kierownicze w tych instytucjach było możliwe tylko po uzyskaniu wcześniejszej zgody kierownika UNB (Pismo kierownika UNB Fritza Paerscha do Maxa Bischofa..., 1940, s. 83–84).

Urząd Nadzoru Bankowego pracę rozpoczął od zarządzenia w sprawie ujednoczeń „starych” i „nowych” rachunków (*Anordnung nr 1 des Leiters der Bankaufsichtsstelle...*, 1940, s. 77–79). Jednolite uregulowania wprowadzono dla terenów, na których do tego momentu nie został jeszcze dokonany podział na te dwa rodzaje kont. W dystrykcie krakowskim i radomskim granicą był 15 września 1939 roku, a dla dystryktu warszawskiego i lubelskiego 5 października 1939 roku. Wkłady pochodzące z operacji bankowych należących do rachunków „starych” nie mogły być przenoszone do rachunków „nowych”. Dopuszczalne było przenoszenie aktywów na rachunki powstałe już po zajęciu instytucji kredytowych przez niemieckie władze okupacyjne, pod warunkiem uzyskania zgody kierownika UNB. Natomiast aktywa z rachunków „nowych” nie mogły być wykorzystywane w sposób bezpośredni lub pośredni do regulowania zobowiązań pochodzących z okresu przedwojennego. Instytucje kredytowe mogły to czynić wyłącznie w miarę napływania należności na rachunek „stary” (Skalniak, 1966, s. 37). Wielkość dokonywanych wypłat pozostawiono do dyspozycji poszczególnym instytucjom, które uzależniały je przede wszystkim od swojej sytuacji finansowej (Fritz Paersch. *Begründung der Vorlage*, b.d., s. 82). Podstawowym warunkiem było, aby całkowita suma wypłaty nie przekraczała 20% wkładu, przy czym w przypadku banków maksymalna kwota nie mogła być wyższa od 5 tys. zł, a w kasach oszczędnościowych – od 2,5 tys. zł. Kwoty te mogły zostać podniesione, ale tylko w przypadku istnienia gwarancji, że pieniądze zostaną zużyte na niezbędne cele gospodarcze (Pisma kierownika UNB Fritza Paerscha do Emila Breuera, Leopolda Platenika i Maxa Bischofa..., 1940, s. 88–92; *Der Leiter der Bankaufsichtsstelle...*, 1941, s. 174).

Dokonanie wyraźnego podziału między operacjami finansowymi starymi a nowymi oraz zakaz wykorzystywania wkładów z rachunków nowych do regulacji starych zobowiązań miały wzbudzić w klientach zaufanie do oszczędzania w instytucjach kredytowych (*Die Bankaufsichtsstelle...*, 1940, s. 47). Dla okupanta nie było istotne, że zarządzenie to okazało się szczególnie niekorzystne dla ludności polskiej posiadającej wkłady na rachunkach starych. Wypłaty z nich nie były uzależnione od sytuacji finansowej banku, ale od wpływów ze starych operacji oraz od wewnętrznych rozporządzeń instytucji finansowych, które w pierwszej kolejności

zabezpieczały swoje potrzeby, a dopiero później pozostałą część kapitału przeznaczaly na zaspokojenie roszczeń swoich klientów.

W odróżnieniu od przedsiębiorstw gospodarczych, w których w większości powiernikami zostali mianowani rodowici Niemcy, w bankowości praktycznie ograniczono się do osób narodowości polskiej. Przyczynę tego należy upatrywać w konieczności szybkiego zastąpienia usuniętych z kierownictwa Żydów oraz tłumaczyć względami bezpieczeństwa zdeponowanych wkładów. Głównym powodem wprowadzenia do instytucji kredytowych powierników była chęć wzbudzenia w klientach przekonania, że ich wkłady będą dodatkowo zabezpieczone i w związku z tym powinni oni bez obaw dalej lokować tam swoje oszczędności. Obecność powierników narodowości niemieckiej w początkowym okresie ograniczyła się do banków państwowych – BGK i PBR. W momencie unormowania się sytuacji na rynku oszczędnościowym powiernicy mieli zostać usunięci (Die Bankaufsichtsstelle..., 1940, s. 49).

Zadania powierzone UNB przez władze okupacyjne w GG były realizowane przy pomocy bardzo skromnej niemieckiej obsady. Opracowywaniem ogólnych zagadnień zajmowały się tylko trzy osoby, do nadzoru nad poszczególnymi sektorami rynku kredytowego przydzielono po jednej, co w sumie dawało też tylko kilku urzędników (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 169). Natomiast aparat pracowniczy całego rynku kredytowego – prawie w pełni narodowości polskiej – w kwietniu 1943 roku liczył około 7077 osób, z czego 1069 w Banku Emisyjnym i 102 w Banku Polskim<sup>17</sup>. Ponadto w bankach publicznych pracowało 1623 osób, w bankach prywatnych 1588 (Die Bankaufsichtsstelle..., 18 maja 1940, s. 32), w kasach oszczędnościowych 1163, a w spółdzielniach kredytowych 928 (Die Bankaufsichtsstelle..., 20 maja, 1943, s. 16; Anlage 2, b.d., s. 176).

Oceniając znaczenie UNB dla odbudowy i rozwoju rynku kredytowego na ziemiach włączonych do GG, należy pamiętać, że jego działania miały na celu przede wszystkim sprawienie, aby instytucje kredytowe jak najlepiej służyły niemieckiej gospodarce wojennej (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 171).

Zmiany w systemie kredytowym i spółdzielczość kredytowa. W Polsce przed wybuchem II wojny światowej było 5597 spółdzielni kredytowych. Na obszarze GG – nie licząc później przyłączonego dystryktu galicyjskiego – znalazło się 1360 z nich. Spółdzielnie te podlegały 10 centralom, z czego w GG pozostały tylko dwie, jednak z tą najważniejszą – Centralną Kasą Spółek Rolniczych (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 158–159).

---

<sup>17</sup> W instytucjach kredytowych na dzień 1 września 1939 roku na tym terenie było zatrudnionych 15 120 osób, w tym 1144 w Banku Polskim (Die Bankaufsichtsstelle..., 20 maja 1943, s. 16).

Centralna Kasa w polityce kredytowej okupanta zajmowała szczególne miejsce. Rozbudowano jej zakres działalności i uczyniono główną instytucją finansową dla całej spółdzielczości Generalnego Gubernatorstwa. W prowadzeniu operacji na starych rachunkach pozostawiono wiele swobody i transakcje mogły odbywać się bez większych problemów, natomiast udzielanie nowych kredytów przebiegało pod ścisłą kontrolą znajdującego się w niemieckich rękach kierownictwa Kasy. Niemcy zaangażowali tę instytucję w akcję kredytowej sprzedaży maszyn rolniczych. Wspólnie z PBR i z Centralnym Urzędem Rolniczym założyła ona towarzystwo finansowe MAFIGE o kapitale zakładowym 500 tys. zł, jednak z powodu zbyt małego przydziału maszyn towarzystwo to nie rozwinęło szerszej działalności (*Der Leiter der Bankaufsichtsstelle...*, 1941, s. 184–186).

W porównaniu do Centralnej Kasy pozostała część spółdzielni kredytowych nie miała większego znaczenia. Już na początku okupacji zlikwidowano około 600 spółdzielni żydowskich (*Die Bankaufsichtsstelle...*, 20 maja, 1943, s. 10), następnie – w ramach reorganizacji – w przypadku rolniczych spółdzielni kredytowych zaplanowano rozbudowę sieci placówek. Było to konieczne do realizacji zadań wyznaczonych dla polskiego rolnictwa przez Wydział Wyżywienia i Rolnictwa. Jednak szybko okazało się, że ze względu na spadek zapotrzebowania rolników na kredyty, mimo zdrowej sytuacji finansowej, spółdzielnie wiejskie były zmuszone do ograniczania działalności i skoncentrowania się na walce o przetrwanie (*Der Leiter der Bankaufsichtsstelle...*, 1941, s. 185).

Liczbę miejskich spółdzielni kredytowych Niemcy ograniczyli do niezbędnego minimum. Działalność tych, które przetrwały, polegała przede wszystkim na prowadzeniu operacji na starych rachunkach, a tylko w nielicznych przypadkach udawało się poszerzyć zakres o operacje nowe. Do całkowitej likwidacji zostały przeznaczone urzędnicze i pracownicze spółdzielnie kredytowe, natomiast rzemieślnicze były przez władze okupacyjne wspierane (*Der Leiter der Bankaufsichtsstelle...*, 1941, s. 190).

Banki państwowe i publiczne. Rząd GG przejął dwa banki państwowe – BGK i PBR. Bank Gospodarstwa Krajowego, działający pod nazwą *Landeswirtschaftsbank* – Bank Gospodarstwa Krajowego, miał oddziały w Warszawie, Lublinie, Krakowie, Rzeszowie, Tarnowie i Radomiu. Zajmował się głównie udzielaniem krótkoterminowych pożyczek (obrotowych) firmom i przedsiębiorstwom odgrywającym ważną rolę w gospodarce wojennej: w przemyśle zbrojeniowym, spożywczym i rolnictwie. Przyznawanie ich musiało być zgodne z wytycznymi UNB. BGK udzielał także kredytów długoterminowych, ale były one zarezerwowane przede wszystkim dla rządu GG (Gójski, 2021, s. 206–209).

Drugi państwowy bank działający w GG, nazwany przez okupanta *Staatliche Agrarbank* – Państwowy Bank Rolny, miał oddziały w Warszawie, Krakowie, Kielcach i Lublinie oraz dwa pododdziały w Radomiu

i Radomsku<sup>18</sup>. Podczas okupacji udzielał kredytów krótkoterminowych obrotowych na zakup nawozów sztucznych i nasion oraz na maszyn rolniczych i bydła. W późniejszym okresie uruchomił dla niektórych rolników oraz zakładów wyżywienia i rolnictwa kredyty średnioterminowe inwestycyjne i na odbudowę.

Biorąc pod uwagę, że państwowe banki BGK i PBR były zarządzane w GG przez władze okupacyjne i funkcjonowały pod niemieckimi nazwami, należy uznać, że nie były tożsame z Państwowym Bankiem Rolnym i Bankiem Gospodarstwa Krajowego powstałymi i działającymi w okresie międzywojennym. Formalnoprawną kontynuację PBR z okresu II RP należy upatrywać w PBR w Londynie<sup>19</sup>. W wyniku współpracy władz emigracyjnych z kierownictwem PBR – prezesem Maurycym Jaroszyńskim i dyrektorem Karolem Kasińskim – szybko udało się uruchomić jego działalność w Londynie, pod auspicjami rządu polskiego, jak przed wybuchem wojny<sup>20</sup>. W krótkim czasie bank został uznany prawnie przez podmioty międzynarodowe (czego nie można powiedzieć o PBR działającym w GG), oczywiście z wyjątkiem państw podbitych przez Niemcy i im sprzyjających. Natychmiast zaakceptowały go banki amerykańskie i angielskie, a współpraca z nimi układała się poprawnie. Nie było większych problemów ze środkami złożonymi na rachunku PBR w amerykańskim banku IH Schroder Banking Corporation w Nowym Jorku, który wyraził zgodę na przelanie ich na rachunek Ministerstwa Skarbu na uchodźstwie. Pieniędźmi tymi dysponował przewodniczący Komisji do spraw PBR Karol Alexandrowicz (Pismo przewodniczącego Komisji do spraw Państwowego Banku Rolnego Karola Alexandrowicza do ministra Skarbu w Londynie, 17 kwietnia, 1942, s. 32). Spośród banków amerykańskich trudności w odzyskaniu lokat PBR sprawiał jedynie Bank of Manhattan New York, ale po długich pertraktacjach również jego dyrekcja wyraziła zgodę na korzystanie przez PBR ze środków znajdujących się na rachunku. Pod koniec wojny 3,8 tys. dolarów trafiło do Anglii na konto PBR w Londynie (Pismo do Janusza Żółtowskiego..., 1942, s. 31; Pismo przewodniczącego Komisji do spraw Państwowego Banku Rolnego Karola Alexandrowicza do W. Narajowskiego zastępcy radcy finansowego w Nowym Jorku, 4 sierpnia, 1942, s. 46; Pismo Państwowego Banku Rolnego do Ministra Skarbu w Londynie, 4 marca, 1944, s. 117; Pismo przewodniczącego Komisji do spraw Państwowego Banku Rolnego do Ministra Skarbu, 18 lipca, 1944, s. 149).

---

18 Szerzej na temat działalności PBR podczas II wojny światowej: Klusek, 2013, s. 117–174.

19 Szerzej: Klusek, 2013, s. 132–134.

20 Z rachunków Państwowego Banku Rolnego wynika, że pieczę nad PBR sprawował, tak jak przed wojną, komisarz, który otrzymywał comiesięczne uposażenie (Pismo Banku Gospodarstwa Krajowego w Londynie do Państwowego Banku Rolnego w Londynie..., 1942, s. 40–41; Wyciąg z rachunku Państwowego Banku Rolnego..., 1942, s. 54–56).

Bez zarzutu przebiegała współpraca PBR z angielskimi bankami: Westminster Bank Ltd. w Londynie, The British Overseas Bank Ltd. w Londynie i Midland Bank Ltd. w Londynie (Pismo przewodniczącego Komisji do spraw Państwowego Banku Rolnego Karola Alexandrowicza do Ministerstwa Skarbu w Londynie, 29 kwietnia, 1942, s. 36; Pismo przewodniczącego Komisji PBR do Ministerstwa Skarbu w Londynie wydział kredytowy, 13 maja, 1945, s. 154). Podobnie było w Hambros Bank Ltd. w Londynie, w którym PBR był zadłużony na prawie 34 tys. funtów. Bankowi, który na uchodźstwie nie dysponował gotówką, z pomocą popieszyło Ministerstwo Skarbu, regulując część długu (13,5 tys. funtów). Hambros Bank uznał to za gest dobrej woli i zawiesił wymagalność spłat do zakończenia wojny (Pismo przewodniczącego Komisji do spraw Państwowego Banku Rolnego Karola Alexandrowicza do Ministerstwa Skarbu w Londynie, 29 kwietnia, 1942, s. 36; Pismo radcy finansowego ambasady RP w Londynie Wacława Mohla..., 1942, s. 48–49; Pismo Ministerstwa Skarbu do Wacława Mohla..., 1942, s. 52).

Większość środków pochodzących z wkładów w bankach angielskich PBR w Londynie wykorzystywał na pokrycie kosztów administracyjnych (Pismo naczelnego dyrektora PBR Wacława Staniszewskiego..., 1941, s. 20), natomiast część pieniędzy z rachunków w bankach amerykańskich przeznaczył na pomoc byłym pracownikom i ich rodzinom znajdującym się w kraju, we Francji lub w niewoli niemieckiej<sup>21</sup>. Korzystając z pośrednictwa Polskiego Czerwonego Krzyża w Lizbonie, do Warszawy wysyłano paczki żywnościowe, których odbiorcami były również osoby należące do zarządu PBR w GG: Stanisław Hołowiński, Stanisław Riedel i Tadeusz Zdziechowski. Paczki z odzieżą, żywnością i papierosami do pracowników banku, którzy znaleźli się w oflagach, wysyłano za pośrednictwem PCK w Lizbonie i Brytyjskiego Czerwonego Krzyża (Pismo Państwowego Banku Rolnego do Ministra Skarbu w Londynie, 11 czerwca, 1941, s. 8; Pismo naczelnego dyrektora Państwowego Banku Rolnego Wacława Staniszewskiego..., 1941, s. 9; Pismo poselstwa RP w Lizbonie do dyrektora PBR..., 1941, s. 12; Pismo PBR do radcy finansowego poselstwa RP w Lizbonie..., 1941, s. 15; Pismo Ministerstwa Skarbu w Londynie do Państwowego Banku..., 1941, s. 18; Lista na wysłanie paczek..., 1941, s. 25–26; Szczegółowy wyciąg z konta PBR..., 1942, s. 173–174; Odpis z 9 października 1942 roku, 1942, s. 183; Wykaz kwot wypłaconych pracownikom..., b.d., s. 184; Pismo przewodniczącego Komisji do spraw Państwowego Banku Rolnego do Polskiego Czerwonego Krzyża..., 1943, s. 280; Pismo zarządu głównego Polskiego Czerwonego Krzyża..., 1943, s. 282; Pismo Państwowego Banku Rolnego do ministra skarbu w Londynie, 22 lipca, 1943, s. 330).

---

21 Podobną akcję prowadził także Bank Gospodarstwa Krajowego, który działalność w Londynie podjął w sierpniu 1940 roku (Z. Landau, 1993, s. 58).

W pierwszym okresie funkcjonowania na emigracji działalność BGK była rozproszona na Paryż, Berno i Tel-Awiv. Ze względu na znacznie ograniczone możliwości dysponowania środkami finansowymi bank koncentrował się głównie na negocjacjach z wierzycielami zagranicznymi w sprawach związanych ze spłatami odsetek i kapitału od zaciągniętych pożyczek oraz na opiece nad własnymi pracownikami, którzy pozostali w kraju lub znaleźli się poza jego granicami. Wykonanie tych zadań znalazło się w gestii Komisji do Uregulowania i Załatwienia Interesów Zagranicznych BGK, potocznie nazywanej Komisją do spraw BGK, utworzonej na początku grudnia 1939 roku przez ministra skarbu. Na przewodniczącego został powołany Roman Górecki, a w październiku 1941 roku Karol Alexandrowicz, pełniący również funkcję kuratora Rady Banku. Dzięki działalności Komisji bank mógł dysponować swoimi saldami kredytowymi, z wyjątkiem tych w bankach znajdujących się na terenie państw związanych z Rzeszą. Te wszystkie działania pozwoliły BGK na emigracji uchronić najważniejsze salda zagraniczne przed przejściem ich przez okupanta niemieckiego (Z. Landau, 1998, s. 215–216).

Biuro banku, początkowo ulokowane w Paryżu, w związku z inwazją Niemiec na Francję zostało latem 1940 roku przeniesione do Londynu. Ponadto BGK w Londynie posiadał niewielkie biura w Nowym Jorku, Zurychu, Tel-Awivie i Teheranie. Najważniejszym problemem do rozwiązania była sprawa uregulowania zobowiązań wobec Export-Import Banku oraz Towarzystwa Ulen & Co. W stosunku do tego pierwszego na BGK ciążył kredyt na kwotę 3334 tys. dolarów amerykańskich, zaciągnięty przed wybuchem wojny na zakup miedzi i bawełny w USA. BGK na emigracji udało się wynegocjować uiszczenie jedynie odsetek, przy zawieszeniu spłat rat kapitału. Przez okres wojny bank wydał na ten cel kwotę 550 tys. dolarów. Natomiast ze zobowiązań wobec Towarzystwa Ulen & Co., wynoszących 220 tys. dolarów, po zawarciu ugody zapłacił 198 tys. dolarów. Operacje te nadszarpnęły zasoby finansowe banku tak mocno, że był zmuszony do prowadzenia jedynie nielicznych drobnych operacji (Z. Landau, 1998, s. 216–217).

Szeroka akcja pomocowa dla pracowników pozostałych w kraju polegała m.in. na dostarczaniu paczek z żywnością i lekami za pośrednictwem polskiej ambasady w Szwecji i Portugalii. Troszczono się również o tych, którzy trafili do obozów jenieckich zlokalizowanych na terenie Niemiec, przekazywano im więc przez Szwajcarię paczki z artykułami pierwszej potrzeby. Ponadto dbano o pracowników banku, którzy przybyli z ZSRS do Wielkiej Brytanii, gdzie udzielano im m.in. wsparcia w nauce języka i doksztalcaniu (Z. Landau, 1998, s. 217).

Najważniejszym bankiem publicznym w GG była Poczтовая Kasa Oszczędności (PKO). Na początku okupacji (w październiku 1939 roku) niemieckie władze zamierzały całkowicie zamknąć PKO jako instytucję państwową. Od natychmiastowej likwidacji odstąpiono pod wpływem klientów czekających w długich kolejkach na wypłaty oszczędności

(Wojdaliński, 1967, s. 168–169). Sytuacja PKO w porównaniu do pozostałych polskich instytucji bankowych w Generalnym Gubernatorstwie była znacznie gorsza. Ściśle związana z Poczta Polska (Morawski, 1998, s. 50), która przestała istnieć, nie posiadała żadnego kapitału zakładowego, a jej wszystkie lokaty pochodzące z wkładów *a vista* w zdecydowanej części były ulokowane w papierach wartościowych Skarbu Państwa, banków państwowych oraz towarzystw kredytowych, czyli instytucji, które w czasie okupacji lub na jej początku były niewypłacalne<sup>22</sup>. PKO była obciążona wypłatami z książeczek oszczędnościowych, a także świadczeniami na rzecz ponad 3 tys. pracowników (Wojdaliński, 1967, s. 170). W październiku 1939 roku na powierników PKO zostali powołani Eugen Bączkowski i Marian Rybak. Komisarycznym zarządcą dla całego banku mianowano Erwina Propacha (Der Beauftragte für Bank..., 1940, s. 16). Zadania Kasy zostały ustalone w maju 1941 roku przez powołany do tego celu Postsparkassenamt der Deutschen Post Ost (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 182).

W początkowym okresie głównym źródłem zasilającym kasę PKO była waluta złotowa znajdowana w otwieranych kasetkach depozytowych klientów i wpłacana przymusowo na zablokowane konta<sup>23</sup>. W ten sposób zgromadzono prawie 2 mln zł, które zużyto na bieżące wypłaty.

Dalsze losy PKO Propach uzależnił od zdobycia środków na pokrycie wypłat wkładów oraz wszystkich kosztów administracyjnych. Kategorycznie sprzeciwił się sprzedaży majątku banku. Istnienie PKO było podtrzymywane dzięki przymusowemu upłynnianiu jej aktywów, pozwalającemu zdobyć niezbędne środki finansowe na wypłaty z rachunków oszczędnościowych i czekowych. Wydatki administracyjne miały być pokrywane z bieżącej działalności – wpływów z prowizji, procentów, sprzedaży kuponów i czynszów z nieruchomości bankowych (Wojdaliński, 1967, s. 172–173). Dzięki staraniom dyrekcji wskrzeszono giełdę walorową i udało się uruchomić rynek sprzedaży papierów wartościowych. PKO, wykorzystując panikę w społeczeństwie polskim w związku z mającą nastąpić akcją wymiany pieniędzy, sprzedała na rynek prywatny papiery

22 W chwili wybuchu wojny PKO posiadała papiery wartościowe o wartości 1059 mln zł, z czego na zabezpieczenie rachunku otwartego kredytu w BP były złożone obligacje państwowe na 231,9 mln zł oraz obligacje i listy zastawne BGK na 309,9 mln zł (Wojdaliński, 1967, s. 173).

23 12 października 1939 roku rozpoczęto przymusowe otwieranie kasetek klientów PKO. Papiery wartościowe, dokumenty i biżuteria były przekazywane właścicielom kasetek. Polskie pieniądze przelewano na zablokowany rachunek najemcy kasetki w PKO, natomiast złoto w sztabkach i waluty obce konfiskowali Niemcy, a właścicielom wypłacali równowartość po cenie urzędowej. Od początku akcji do jej zakończenia w marcu 1940 roku otwarto lub wyłamano 6,2 tys. kasetek. Na konta czekowe lub oszczędnościowe wpłacono prawie 2 mln zł, do depozytu zgłoszono polskie papiery wartościowe o wartości ponad 29 mln zł (Protokół z konferencji Związku Instytucji Finansowych..., 1939a; Charakterystyka działalności PKO..., 1940, s. 26, 254; Wojdaliński, 1967, s. 169).

wartościowe za ponad 5 mln zł<sup>24</sup>. Akcję tę nasilano szczególnie do połowy stycznia 1940 roku, a później ją wyraźnie spowolniono, jednak po paru tygodniach ponownie osiągnięto dobre wyniki sprzedaży<sup>25</sup>. Działalność banku podczas wojny ograniczała się do upłynniania aktywów i wypłaty przedwojennych wkładów. Do największych dłużników PKO należeli BGK i PBR. Banki te przez cały okres okupacji wykupywały swoje papiery wartościowe od PKO (Charakterystyka działalności PKO..., 1940, s. 233, 248–249; Sprawozdanie komisji rewizyjnej PKO..., 1940, s. 2a; Sprawozdanie PBR..., 1941, s. 62–63; Notatka informacyjna w sprawie Państwowego Banku Rolnego..., 1951, s. 7; Sprawozdanie działu bankowego PKO za miesiąc czerwiec..., 1941, s. 11–12; Wojdaliński, 1967, s. 174–179), co umożliwiło Kasie odmrożenie kapitałów własnych i przeznaczenie ich na wypłaty z książeczek oszczędnościowych (Notatka informacyjna w sprawie Państwowego Banku Rolnego..., 1951, s. 7).

**Towarzystwa kredytowe.** Mówiąc o hipotecznych instytucjach kredytowych w Polsce, właściwie należy się ograniczyć do towarzystw kredytowych. Z trzech ziemskich towarzystw po wybuchu wojny siedziby dwóch znalazły się w granicach GG, a spośród 15 miejskich – jedynie siedem. Do tej liczby należy jeszcze doliczyć Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego z siedzibą w Warszawie (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 158).

Dla niemieckich władz okupacyjnych znaczenie miały jedynie Towarzystwo Kredytowe Ziemskie (TKZ) w Warszawie oraz Towarzystwo Kredytowe Miejskie (TKM) m. Warszawy (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 191–192). Ich listy zastawne cieszyły się wśród nabywców dużą popularnością, dlatego też postanowiono nie likwidować tych instytucji, a nawet myślano o rozszerzeniu ich działalności na tereny miejskie i wiejskie całego GG. Jednak do tego konieczna była poprawa ich sytuacji finansowej. Duża część dłużników, zarówno TKZ, jak i TKM, przebywała na terenach, które zostały przyłączone do Niemiec. UNB oczekiwał, że poniesione z tego tytułu straty towarzystw zostaną przez Rzeszę zrekompensovane.

Inne towarzystwa kredytowe nie odgrywały większej roli, a ich listy zastawne nie były aż tak popularne. W związku z tym instytucje te zostały przeznaczone do likwidacji (Die Bankaufsichtsstelle..., 1940, s. 54–55).

---

24 Większość Polaków nie wierzyła w rzetelność mającej nastąpić w 1940 roku wymiany pieniędzy. Na wszelkie sposoby próbowano więc ułokować pieniądź złotowy, zakupując papiery wartościowe (Notatka na temat operacji bankowych PKO..., 1940, s. 166–168; Wojdaliński, 1967, s. 173–174).

25 Wynikało to z rozpoczęcia w styczniu akcji wymiany pieniędzy, którą pierwotnie planowano zakończyć 31 stycznia 1940 roku, i większość zapotrzebowania na papiery wartościowe została zaspokojona.



Banki prywatne i związki instytucji kredytowych. W Polsce działało 26 polskich prywatnych banków i cztery zagraniczne, z czego na obszar GG przypadło 15 (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 156). W ocenie UNB liczba ta była zbyt duża i ze względów gospodarczych należało dokonać częściowej redukcji. W połowie 1940 roku nie było jeszcze do końca jasne, które z nich zostaną zlikwidowane. Dokonanie selekcji zależało od zestawienia bilansowego oraz oceny sytuacji finansowej każdej z tych instytucji przez urzędników UNB. Do rozwiązania zostały wytypowane banki mające problemy z kapitałem i jego pozyskaniem. W przypadku pozostałych kapitał, który stopniał lub został utracony wskutek wojny, zamierzano uzupełnić (Die Bankaufsichtsstelle..., 1940, s. 58). Likwidacja banków prywatnych przebiegała powoli, w październiku 1941 roku było czynnych jeszcze 12. Żaden z nich nie miał większych problemów z dokonywaniem operacji na starych rachunkach. Wyjątkowy wzrost liczby lokat na nowych rachunkach zanotował za to Bank Handlowy, którego klientami byli przede wszystkim Polacy (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 183).

Wzorem okresu międzywojennego także podczas okupacji funkcjonowały związki instytucji kredytowych. Już w grudniu 1939 roku przez szefa dystryktu warszawskiego został powołany do życia Związek Instytucji Kredytowych w Warszawie. W jego skład weszły banki państwowe, publiczne, prywatne, miejscowe kasy oszczędnościowe i Centralna Kasa Spółek Rolniczych (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 187). W Krakowie założono miejscowy Związek Banków Prywatnych, kierowany przez Niemców. W sierpniu 1941 roku włączono go do Zentral-kammer Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941). Działalność obu związków zasadniczo ograniczała się do udzielania porad swoim członkom. Niekiedy UNB zwracał się do nich o wyrażenie opinii w poszczególnych kwestiach kredytowych. Na terenie GG działał jeszcze przedwojenny związek kas oszczędnościowych w Warszawie, nie miał on jednak większego znaczenia<sup>26</sup>.

**Kasy oszczędnościowe.** Największymi względami niemieckich władz okupacyjnych wśród instytucji kredytowych na terenie Generalnego Gubernatorstwa cieszyły się kasy oszczędnościowe. Do wybuchu II wojny światowej w Polsce działały 353 kasy, z czego w GG wznowiło pracę 69 (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 157, 183). Z czterech związków rewizyjnych nadzorujących kasy po wybuchu wojny

---

<sup>26</sup> Zajmował się jedynie kontrolą nad kasami oszczędnościowymi w dystrykcie warszawskim i udzielaniem im porad (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 187).

działalność kontynuował jedynie związek w Warszawie<sup>27</sup>. Sytuacja finansowa tego rodzaju instytucji przedstawiała się stosunkowo dobrze. Z trudnościami borykały się niektóre duże kasy, do których należała subskrypcja polskich pożyczek państwowych i które miały trudności z ich zbyciem. Natomiast w lepszej kondycji były kasy prowincjonalne z kapitałem zaangażowanym w lokalnych przedsiębiorstwach (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 184).

Niemiecki okupant do rozwoju kas oszczędnościowych przywiązywał szczególną wagę. Opieka władz lokalnych, zwłaszcza powiatowych, przyczyniła się do tak znacznego wzrostu wkładów na nowych rachunkach, że ich wartość przewyższyła nawet wartość nowych lokat w polskich bankach prywatnych. Pieniądze w kasach były lokowane przede wszystkim przez instytucje publiczne, a tylko w małym stopniu przez osoby prywatne (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 157, 184).

Przychylność niemieckich władz dla kas oszczędnościowych nie oznaczała jednak akceptacji ich liczby. Dążono do pozostawienia tylko jednej kasy na cały powiat, a z miejskich miały zostać zachowane tylko te w największych ośrodkach. Do 1943 roku z niewielkimi wyjątkami plan został wykonany, z 81 głównych placówek pozostały 53. Przy czym dla lepszego zagospodarowania nadwyżek finansowych, liczba placówek na prowincji została zwiększona z 27 do 67 (Die Bankaufsichtsstelle..., 20 maja, 1943, s. 10).

Do najważniejszych zadań kas należało zbieranie oszczędności, rozprowadzanie kredytów wśród miejscowej ludności, ze szczególnym uwzględnieniem małych i średnich przedsiębiorstw. Ponadto po ustabilizowaniu się sytuacji gospodarczej planowano wykorzystać je do udzielania średnio i długoterminowych pożyczek hipotecznych (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 189).

Na centralną instytucję finansową dla kas oszczędnościowych został przewidziany Polski Bank Komunalny. Po rozbudowie miał się zajmować gromadzeniem rezerw finansowych kas oszczędności i zarządzaniem nimi (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 189).

Podobny charakter działalności kredytowej miały gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe. Latem 1939 roku było ich w Polsce 975, a na tereny GG przypadło 570. W ocenie UNB były one tworem sztucznym, powołanym do życia przez państwo polskie, i często służyły bardziej realizacji celów politycznych niż gospodarczych (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 158). W związku z czym zostały uznane za mało istotne i przewidziano je do likwidacji lub do przekształcenia w kasy

---

<sup>27</sup> Związek rewizyjny w Poznaniu i Katowicach został zlikwidowany przez Niemców, a we Lwowie przez Rosjan (Die Bankaufsichtsstelle..., 1940, s. 63).

oszczędnościowe albo spółdzielnie kredytowe (Die Bankaufsichtsstelle..., 1940, s. 54; Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 190).

Niemieckie instytucje kredytowe w GG. Wkrótce po zakończeniu walk niemieckie instytucje kredytowe rozpoczęły zabiegi o rozszerzenie swojej działalności na teren Generalnego Gubernatorstwa<sup>28</sup>. W obszarze ich zainteresowań były większe miasta, będące silnymi ośrodkami gospodarczymi, a głównym celem stała się Warszawa. Wynikało to nie tylko z tego, że była ona centrum gospodarczym, lecz także z faktu, iż na jej terenie większość przedsiębiorstw znajdowała się w rękach niemieckich powierników, którzy do obsługi finansowej chcieli mieć banki niemieckie, a nie polskie. Jednak do połowy 1940 roku przedstawicielstwa niemieckich banków powstały tylko w Krakowie. Brak zgody na otwarcie oddziałów w Warszawie UNB argumentował tym, że polskie banki równie potrafią dobrze obsługiwać niemiecką klientelę, zwłaszcza że kwestia starych i nowych operacji bankowych została uregulowana prawnie i przestała istnieć obawa, że nowe lokaty będą wykorzystane na realizację wypłat z przedwojennych wkładów. Ponadto oprócz polskich banków działał też Bank Emisyjny w Polsce, który był do dyspozycji przedsiębiorstw kierowanych przez niemieckich powierników. W rzeczywistości władzom w GG w pierwszej kolejności zależało na zbudowaniu systemu bankowego, który by się opierał na działających już polskich instytucjach, a dopiero po zakończeniu tego procesu przewidywano dopuszczenie do rynku na szerszą skalę banków niemieckich, ale tylko w formie i skali odpowiadających potrzebom gospodarki Generalnego Gubernatorstwa (Die Bankaufsichtsstelle..., 1940, s. 59). Szczegóły miały być ustalane między rządem GG a odpowiednimi czynnikami w Rzeszy.

Początkowo działalność niemieckich banków w GG, jak wspomiano, była dość ograniczona. Deutsche Bank i Creditanstalt-Bankverein były reprezentowane przez oddział CA-BV w Krakowie, grupa Dresdner Bank-Länderbank prowadziła interesy za pośrednictwem swojej córki Komercialbank w Krakowie i oddziału w Tarnowie, natomiast Comerzbank w Krakowie miał własny oddział (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 180). Na podjęcie pracy i otworzenie oddziału w Krakowie zgodę otrzymał Bank der Deutschen Arbeit. Ponadto został założony Verkehrsbank Ost, jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością o kapitale własnym 400 tys. zł. Początkowo zajął się zagospodarowywaniem wolnego kapitału Ostbahn, a docelowo jego działalność miała obejmować taki sam obszar, jak w przypadku Verkehrskreditbanku w Rzeszy (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 181).

---

<sup>28</sup> Szerzej na temat niemieckich instytucji kredytowych w GG: Gójski, 2021, s. 220–229; Loose, 2007, s. 292–304.

Prowadzenie interesów przez niemieckie banki w GG nie ograniczało się jedynie do obsługi nowo powstałych niemieckich firm i przedsiębiorstw zarządzanych przez niemieckich powierników. Po okresie stabilizowania pozycji na rynku zaczęły one przejmować również klientów polskich banków prywatnych (*Der Leiter der Bankaufsichtsstelle...*, 1941, s. 181). UNB dopuszczał możliwość ich zaangażowania w system finansowy GG przez nawiązanie współpracy z polskimi bankami, które – borykając się z problemem zgromadzenia kapitału własnego – mogłyby go uzupełnić dzięki dopuszczeniu do udziału banków niemieckich. Korzyścią dla strony niemieckiej byłoby to, że polskie instytucje posiadały na tych terenach rozwiniętą sieć przedstawicielstw, dysponowały wykwalifikowanym i tanim personelem oraz – rzecz najbardziej istotna – cieszyły się dużym zaufaniem miejscowej ludności. Nic więc dziwnego, że za takim rozwiązaniem opowiedziało się wiele niemieckich banków (*Die Bankaufsichtsstelle...*, 1940, s. 59–60). Według Paerscha w 1940 roku Bank Handlowy w Warszawie i Bank Związku Spółek Zarobkowych były tymi polskimi instytucjami finansowymi, które najbardziej nadawały się do przejścia przez banki niemieckie. Bank Handlowy charakteryzował się dobrze rozbudowanym aparatem bankowym i długą tradycją, miał też okazałe środki finansowe zaangażowane w nowych operacjach, natomiast drugi z nich – postrzegany jako wybitnie narodowy – cieszył się szczególnym zaufaniem polskiej ludności. Jednak właśnie ze względu na ludność Paersch uważał, że Bank Związku Spółek Zarobkowych powinien zostać bankiem czysto polskim. Następnymi w kolejności do zgermanizowania były Powszechny Bank Kredytowy i Powszechny Bank Związkowy (*Die Bankaufsichtsstelle...*, 1940, s. 59–60).

Przejęciem polskich banków były zainteresowane Ostdeutsche Privatbank, Dresdner Bank, Creditanstalt-Wiener Bankverein i Bank der Deutschen Arbeit. UNB wyrażenie na to zgody uzależniał od przeprowadzenia zbilansowania polskich banków, a co za tym idzie – wyceny ich akcji. Kolejnym problemem do rozwiązania była kwestia zaspokojenia przez rząd Rzeszy pretensji finansowych polskich banków za utracone aktywa na terenach przyłączonych do Rzeszy (*Die Bankaufsichtsstelle...*, 1940, s. 61). Zapewne samym bankom niemieckim zależało na dokładnym wyjaśnieniu sytuacji potencjalnych współników i nie naciskały na przyspieszenie procesu przejmowania.

Przeprowadzając reorganizację systemu kredytowego, planowano pozostawienie na terenie GG tylko dwóch polskich banków akcyjnych. Wspomniany już wcześniej Bank Związku Spółek Zarobkowych miał zostać połączony z Bankiem Dyskontowym Warszawskim, a Bank Zachodni w Warszawie oraz Genossenschaftsbank AG (Bank Spółdzielczy) (*Die Bankaufsichtsstelle...*, 1940). Pozostałe były przewidziane do przejścia przez niemieckie banki lub do likwidacji.

Institucje kredytowe w dystrykcie Galicja. Przed wybuchem II wojny światowej na terenie, na którym Niemcy ustanowili później dystrykt galicyjski, działało 25 banków, 61 kas oszczędnościowych i 1743 spółdzielnie kredytowe (Die Bankaufsichtsstelle..., 20 maja, 1943, s. 9–10). Po zajęciu wschodnich ziem II Rzeczypospolitej przez wojska sowieckie polskie instytucje kredytowe zostały zamknięte, a najważniejsze z nich upaństwowiono<sup>29</sup>.

Po wkroczeniu wojsk niemieckich w 1941 roku wszystkie sowieckie instytucje kredytowe zaprzestały działalności, a ich kierownictwo, najczęściej narodowości rosyjskiej, zbiegło, uprzednio niszcząc większą część dokumentacji lub ją wywożąc. Odtworzenie rynku kredytowego sprzed wkroczenia Sowieców było więc praktycznie niemożliwe. W związku z tym UNB postanowił w dystrykcie galicyjskim zbudować całkowicie nowy system kredytowy. Przede wszystkim zamierzano nawiązać do przedwojennej ukraińskiej spółdzielczości kredytowej. Na wsiach i w małych miasteczkach miały powstać kasy Raiffeisena, w większych miastach Ukrain-Banken, a we Lwowie – Centrobank jako Centralna Kasa (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 193–194).

Ponadto we Lwowie otwarto przedstawicielstwa (filie) dwóch banków państwowych działających już w GG: Państwowego Banku Rolnego pod nazwą Agrarbank AG Lemberg<sup>30</sup> i Banku Gospodarstwa Krajowego pod nazwą Landeswirtschaftsbank AG Lemberg<sup>31</sup>. Były to spółki akcyjne z kapitałem zakładowym po 5 mln zł. Ich zakres działania pokrywał się z macierzystymi instytucjami z Warszawy. Zadaniem Agrarbanku in Lemberg było finansowanie przedsięwzięć związanych z wyżywieniem, rolnictwem, gospodarką leśną, w tym również ogrodnictwem, sadownictwem i rybołówstwem, oraz popieranie wszystkich przedsiębiorstw i zakładów związanych z wymianą i produkcją rolną (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 194). Natomiast Landeswirtschaftsbank AG Lemberg miał przede wszystkim wspierać rozwój gospodarczy Galicji, zwłaszcza przemysł, budownictwo, handel oraz rzemiosło (Gójski, 2021, s. 244).

Rozważano także możliwość dopuszczenia do rynku kredytów niemieckich instytucji bankowych, ale dopiero wówczas, gdy proces reparytacji znacjonalizowanych przez Sowieców przedsiębiorstw nabierze tempa (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 194). Natomiast nie zamierzano wyrażać zgody na powrót lub otwarcie przedstawicielstw polskich instytucji działających już w GG. Do obsługi ludności polskiej miały zostać powołane lokalne spółdzielnie kredytowe, ale tylko w tych

29 W krótkim czasie po zajęciu Lwowa nadzór nad bankami przejęła rada komisarzy bankowych; wprowadzono zakaz udzielania kredytów i dokonywania wypłat osobom z warstwy posiadaczy (Landau, Tomaszewski, 1970, s. 123).

30 Szerzej na temat Agrarbanku AG Lemberg: Klusek, 2013, s. 167–174.

31 Szerzej na temat Landwirtschaftsbanku AG Lemberg: Gójski, 2021, s. 243–245.

miejscowościach, w których Polacy stanowili zdecydowaną większość (Der Leiter der Bankaufsichtsstelle..., 1941, s. 195). Do połowy 1943 roku w dystrykcie galicyjskim Niemcy uruchomili 84 placówki kredytowe. Było to bardzo niewiele, jeżeli porównamy to z liczbą z 1 września 1939 roku – 1745 placówek (Die Bankaufsichtsstelle..., 20 maja, 1943, s. 11).

## Zakończenie

Wdrażanie polityki monetarnej Niemiec na ziemiach wcielonych zakończyło uznanie 27 listopada 1939 roku marki niemieckiej za jedyny środek płatniczy. Na tych terenach złote polskie, banknoty oraz bilon zostały wymienione bez ograniczeń na marki w relacji 2:1. O wiele bardziej skomplikowanie przedstawiał się obieg środków płatniczych na terenie Generalnego Gubernatorstwa. W początkowej fazie okupacji były uznawane równocześnie marka niemiecka, złoty polski oraz asygnaty Kas Kredytowych Rzeszy. Ostatecznie prawnym środkiem płatniczym pozostał złoty polski, zastąpiony w 1940 roku biletami Banku Emisyjnego w Polsce, tzw. złotymi krakowskimi, zwanymi również „młynarkami”, w relacji 1:1 do przedwojennego złotego.

Losy polskiej bankowości podczas II wojny światowej toczyły się różnie, w zależności od sytuacji instytucji kredytowych na poszczególnych obszarach okupowanych. Na ziemiach wcielonych do Rzeszy całość majątku została skonfiskowana i przekazana w zarząd Haupttreuhandstelle Ost w Berlinie. Działania likwidacyjne dotyczyły zarówno aktywów, jak i pasywów. Środki pozostałe po zaspokojeniu zobowiązań rozwiązywanej instytucji zarządcy komisaryczni przekazywali do dyspozycji Ministerstwa Finansów Rzeszy. Inaczej wyglądało położenie bankowości na terenach Generalnego Gubernatorstwa. Okupant – świadomy znaczenia instytucji kredytowych dla życia gospodarczego – przeprowadził reorganizację polskiego aparatu kredytowego. Zadanie to zostało powierzone Urzędowi Nadzoru Bankowego, który pozostawił jedynie instytucje kredytowe uznane za niezbędne dla niemieckiej gospodarki wojennej i ich działalność wspierał.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne:

Archiwum Akt Nowych (AAN)

Państwowy Bank Rolny (PBR)

— Lista na wysłanie paczek do Warszawy, 3 lipca 1941 roku (1941). AAN, PBR, sygn. 949.

— Notatka informacyjna w sprawie Państwowego Banku Rolnego z 1951 roku (1951). AAN, PBR, sygn. 951.

— Odpis z 9 października 1942 roku (1942). AAN, PBR, sygn. 949.

- Pismo Banku Gospodarstwa Krajowego w Londynie do Państwowego Banku Rolnego w Londynie z załączonym wyciągiem z rachunku Państwowego Banku Rolnego z 8 czerwca 1942 roku (1942). AAN, PBR, sygn. 947.
  - Pismo do Janusza Żółtowskiego radcy finansowego ambasady RP w Waszyngtonie, 11 marca 1942 roku (1944). AAN, PBR, sygn. 947.
  - Pismo Ministerstwa Skarbu do Wacława Mohla radcy finansowego ambasady RP w Londynie, 31 sierpnia 1942 roku (1942). AAN, PBR, sygn. 947.
  - Pismo Ministerstwa Skarbu w Londynie do Państwowego Banku w Londynie, 17 października 1941 roku (1941). AAN, PBR, sygn. 949.
  - Pismo naczelnego dyrektora Państwowego Banku Rolnego Wacława Staniszewskiego do radcy finansowego poselstwa RP w Lizbonie Władysława Houwalta, 14 czerwca 1941 roku (1941). AAN, PBR, sygn. 949.
  - Pismo naczelnego dyrektora PBR Wacława Staniszewskiego do ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie, 18 stycznia 1941 roku (1941). AAN, PBR, sygn. 947.
  - Pismo Państwowego Banku Rolnego do Ministra Skarbu w Londynie, 11 czerwca 1941 roku (1941). AAN, PBR, sygn. 949.
  - Pismo Państwowego Banku Rolnego do Ministra Skarbu w Londynie, 22 lipca 1943 roku (1943). AAN, PBR, sygn. 949.
  - Pismo Państwowego Banku Rolnego do Ministra Skarbu w Londynie, 4 marca 1944 roku (1944). AAN, PBR, sygn. 947.
  - Pismo PBR do radcy finansowego poselstwa RP w Lizbonie Władysława Houwalta, 2 września 1941 roku (1941). AAN, PBR, sygn. 949.
  - Pismo poselstwa RP w Lizbonie do dyrektora PBR, 10 sierpnia 1941 roku (1941). AAN, PBR, sygn. 949.
  - Pismo przewodniczącego Komisji do spraw Państwowego Banku Rolnego Karola Alexandrowicza do Ministra Skarbu w Londynie z 17 kwietnia 1942 roku (1942). AAN, PBR, sygn. 947.
  - Pismo przewodniczącego Komisji do spraw Państwowego Banku Rolnego Karola Alexandrowicza do Ministerstwa Skarbu w Londynie, 29 kwietnia 1942 roku (1942). AAN, PBR, sygn. 947.
  - Pismo przewodniczącego Komisji do spraw Państwowego Banku Rolnego Karola Alexandrowicza do W. Narajowskiego zastępcy radcy finansowego w Nowym Jorku, 4 sierpnia 1942 roku (1942). AAN, PBR, sygn. 947.
  - Pismo przewodniczącego Komisji do spraw Państwowego Banku Rolnego do Ministra Skarbu, 18 lipca 1944 roku (1944). AAN, PBR, sygn. 947.
  - Pismo przewodniczącego Komisji do spraw Państwowego Banku Rolnego do Polskiego Czerwonego Krzyża w Londynie, 24 lutego 1943 roku (1943). AAN, PBR, sygn. 949.
  - Pismo przewodniczącego Komisji PBR do Ministerstwa Skarbu w Londynie wydział kredytowy, 13 maja 1945 roku (1945). AAN, PBR, sygn. 947.
  - Pismo radcy finansowego ambasady RP w Londynie Wacława Mohla do Ministra Skarbu, 7 sierpnia 1942 roku (1942). AAN, PBR, sygn. 947.
  - Pismo zarządu głównego Polskiego Czerwonego Krzyża do przewodniczącego Komisji do spraw Państwowego Banku Rolnego w Londynie Karola Alexandrowicza, 2 marca 1943 roku (1943). AAN, PBR, sygn. 949.
  - Sprawozdanie PBR za okres od 1 lipca do 31 grudnia 1941 roku z terenu Generalnej Guberni (1941). AAN, PBR, sygn. 431/1.
  - Szczegółowy wyciąg z konta PBR przesłany przez delegaturę PCK w Lizbonie do PBR w Londynie, 25 lipca 1942 roku (1942). AAN, PBR, sygn. 949.
  - Wyciąg z rachunku Państwowego Banku Rolnego za czas od 1 kwietnia 1941 roku do 8 września 1942 roku (1942). AAN, PBR, sygn. 947.
  - Wykaz kwot wypłaconych pracownikom Państwowego Banku Rolnego i ich rodzinom przebywającym na terenie Francji nieokupowanej (b.d.). AAN, PBR, sygn. 949.
- Pocztowa Kasa Oszczędności (PKO)
- Charakterystyka działalności PKO w miesiącu marcu 1940 roku [sporządzona najprawdopodobniej w kwietniu 1940] (1940). AAN, PKO, sygn. 70.
  - Protokół z konferencji Związku Instytucji Finansowych, 4 grudnia 1939 roku (1939a). AAN, PKO, sygn. 70.

- Protokół z konferencji Związku Instytucji Finansowych, 15 grudnia 1939 roku (1939b). AAN, PKO, sygn. 70.
- Sprawozdanie działu bankowego PKO za miesiąc czerwiec 1941 roku (1941). AAN, PKO, sygn. 36.
- Sprawozdanie działu bankowego PKO za miesiąc wrzesień 1941 roku (1941). AAN, PKO, sygn. 36.
- Sprawozdanie komisji rewizyjnej PKO za czas od 1 września 1939 do 31 października 1940 roku (1940). AAN, PKO, sygn. 64.

#### Rząd Generalnego Gubernatorstwa (Rząd GG)

- Anlage 2 (b.d.). AAN, Rząd GG, sygn. 1347.
- Anordnung nr 1 des Leiters der Bankaufsichtsstelle für das Generalgouvernement, 8 lipca 1940 roku (1940). AAN, Rząd GG, sygn. 1295.
- Der Beauftragte für das Bank - Geld und Börsenwesen in Warschau. Rundschreiben nr 2, 24 października 1939 roku (1939). AAN, Rząd GG, sygn. 1295.
- Der Beauftragte für Bank - Geld und Börsenwesen der Bankaufsichtsstelle für Generalgouvernement, 30 kwietnia 1940 roku (1940). AAN, Rząd GG, sygn. 1371.
- Der Leiter der Bankaufsichtsstelle für das Generalgouvernement, Fritz Paersch, 30 września 1941 roku (1941). AAN, Rząd GG, sygn. 1295.
- Die Bankaufsichtsstelle für das Generalgouvernement, 30 października 1940 roku (1940). AAN, Rząd GG, sygn. 1295.
- Die Bankaufsichtsstelle für das Generalgouvernement, Rationalisierungsmaßnahmen im Kreditwesen des Generalgouvernements, 20 maja 1943 roku (1943). AAN, Rząd GG, sygn. 1347.
- Die Bankaufsichtsstelle für das Generalgouvernement, Rationalisierungsmaßnahmen im Kreditwesen des Generalgouvernements, 18 maja 1943 roku (1943). AAN, Rząd GG, sygn. 1347.
- Fritz Paersch. Begründung der Vorlage (b.d.). AAN, Rząd GG, sygn. 1295.
- Pisma kierownika UNB Fritza Paerscha do Emila Breuera, Leopolda Platenika i Maxa Bischofa, 12 lipca 1940 roku (1940). AAN, Rząd GG, sygn. 1295.
- Pismo kierownika UNB Fritza Paerscha do Maxa Bischofa, 10 lipca 1940 roku (1940). AAN, Rząd GG, sygn. 1295.

#### Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (APB)

##### Państwowy Bank Rolny w Grudziądzu (PBR Grudziądz)

- Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an die kommissarischen Verwalter der Zweigstellen der Bank Polski, der Bank Gospodarstwa, der Bank Rolny, Berlin, 20 maja 1941 roku (1941). APB, PBR Grudziądz, sygn. 13.
- Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an alle unter Aufsicht der Haupttreuhandstelle Ost kommissarisch verwalteten (kv) Kreditinstitute in den eingegliederten Ostgebieten, Berlin, 24 maja 1941 roku (1941). APB, PBR Grudziądz, sygn. 2.
- Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an alle Generalabwickler, an die kommissarischen Verwalter der Staatsbanken, Berlin, 21 lipca 1943 roku (1943). APB, PBR Grudziądz, sygn. 13.
- Der Beauftragte für den Vierjahresplan Haupttreuhandstelle Ost an die kommissarischen Verwalter beschlagnahmten Staatsbanken in der eingegliederten Ostgebieten: Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, Berlin, 3 lipca 1942 roku (1942). APB, PBR Grudziądz, sygn. 13.

#### Publikacje:

- Baranowski, W. (oprac.) (1942). *Administracja okupacyjna w Gen. Gubernatorstwie*. Londyn: [b.w.].
- Deresiewicz, J. (1950). *Okupacja niemiecka na ziemiach polskich włączonych do Rzeszy (1939–1945). Studium historyczno-gospodarcze*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Głowiński, T. (2012). *Feliks Młynarski 1884–1972*. Wrocław: Wydawnictwo GAJT.
- Gójski, A. (2021). *Urząd Nadzoru Bankowego w Generalnym Gubernatorstwie*. Warszawa: Instytut Pileckiego.
- Kaczmarek, Z. (1995). *Bank Handlowy w Warszawie SA. 75 lat Oddziału w Poznaniu*. Poznań: Wydawnictwo Miejskie.
- Karpiński, Z. (1958). *Losy złota polskiego podczas drugiej wojny światowej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.



- Karpiński, Z., Kostkowski, M.L. (1962). Bank Polski 1939–1951, *Dzieje Najnowsze Polski. Materiały i studia z okresu II wojny światowej*, t. 6, s. 5–43.
- Kłusek, M. (2013). *Państwowy Bank Rolny w latach 1919–1949. Studium historyczno-prawne*. Warszawa: Muzeum Pałac w Wilanowie.
- Kroll, B. (1960). Przyczynek do sprawy złota polskiego we francusko-niemieckich rokowaniach rozejmowych, *Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i studia z okresu II wojny światowej*, t. 4, s. 63–73.
- Landau, L. (1962). *Kronika lat wojny i okupacji*, t. I: Wrzesień 1939–listopad 1940. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Landau, Z. (1993). *Bank Gospodarstwa Krajowego. Zarys dziejów*. Warszawa: Bank Gospodarstwa Krajowego.
- Landau, Z. (1998). *Bank Gospodarstwa Krajowego*. Warszawa: Oficyna wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej.
- Landau, Z., Tomaszewski, J. (1970). *Bank Handlowy w Warszawie S.A. Historia i rozwój 1870–1970*. Warszawa: [b.w.].
- Loose, I. (2007). *Kredite für NS-Verbrechen. Die deutschen Kreditinstitute in Polen und die Ausraubung der polnischen und jüdischen Bevölkerung 1939–1945*. München: R. Oldenbourg.
- Łuczak, C. (1979). *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Łuczak, C. (1989). *Dzień po dniu w okupowanym Poznaniu: 10 września 1939 – 23 lutego 1945*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Łuczak, C. (1993). *Dzień po dniu w okupowanej Wielkopolsce i na Ziemi Łódzkiej (Kraj Warty). Kalendarium wydarzeń 1939–1945*. Poznań: Wydawnictwo „Lektor”.
- Łuczak, C. (1996). *Pod niemieckim jarzmem (Kraj Warty 1939–1945)*. Poznań: Pracownia Serwisu Oprogramowania.
- Łuczak, C. (2007). *Dzieje Polski 1939–1945. Kalendarium wydarzeń* (wyd. 2 poszerz.). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Madajczyk, C. (2019). *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. II. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Muzeum Historii Polski.
- Morawski, W. (1998). *Słownik historyczny bankowości polskiej do 1939 r.* Warszawa: Wydawnictwo „Muza”.
- Pospieszalski, K.M. (1946). *Polska pod niemieckim prawem 1939–1945 (Ziemie Zachodnie)*. Poznań: Instytut Zachodni.
- Pospieszalski, K.M. (1952). *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce*, cz. I: Ziemie „wcielone”. *Wybór dokumentów i próba syntezy*, Poznań: Instytut Zachodni.
- Rogowski, P., Wójcicka, E. (2019). Kielce i powiat kielecki pod rządami Eduarda Jedamczika i Huberta Rottera na przełomie 1939 i 1940 roku, *Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne*, t. 8, s. 143–162.
- Skalniak, F. (1966). *Bank Emisyjny w Polsce 1939–1945*. Warszawa Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Verordnung über die Bankaufsichtsstelle für das Generalgouvernement vom 08.04.1940 (1940). *Verordnungsblatt des Generalgouverneurs für besetzten polnischen Gebiete*, nr 25, s. 124–127.
- Verordnung über die Behandlung von Vermögen der Ungebörigen des ehemaligen polnischen Staates, 17 września 1940 roku (1940). *Reichsgesetzblatt*, cz. 1. Inneres, s. 1270–1286.
- Verordnung über die Deutsche Volksliste und die deutsche Staatsangehörigkeit in den eingegliederten Ostgebieten, 4 marca 1941 roku (1941). *Reichsgesetzblatt*, cz. 1. Inneres, s. 118–121.
- Verordnung über die Errichtung einer Bankaufsichtsstelle vom 14.12.1939 (1939). *Verordnungsblatt des Generalgouverneurs für besetzten polnischen Gebiete*, nr 14, s. 236–238.
- Wojdaliński, R. (1967). Poczta Kasa Oszczędności w okresie okupacji hitlerowskiej, *Najnowsze Dzieje Polski. Materiały i studia z okresu II wojny światowej*, t. 11, s. 164–185.